

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 15 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Skotłowski, Pasaz Hausmann 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Przenumeracja

samiejscowa:		miejscowa:	
roczna . . . 32 K.	dwuletnia 9 K. — h.	roczna . . . 24 K.	dwuletnia . . . 8 K.
półroczna . . . 16 K.	tryletnia 2 K. 70 h.	półroczna . . . 12 K.	tryletnia . . . 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h.
„Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz pititowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabulatoryczne i liczbowa po 25 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary pititowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Skotłowski we Lwowie Pasaz Hausmann 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Valenciennes.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 kwietnia b. r. nadać najniżsiemu krajowemu inspektorowi szkolnemu, Emanuelowi Dworskiemu we Lwowie, tytuł i charakter radey Dworu z uwolnieniem od taksy.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował starszego komisarza policyi, Jana Urbanowicza, radeą policyi, a komisarzy policyi, Wiktora Sienkiewicza i Władysława Gucklera, starszymi komisarzami policyi w etacie dyrekcji policyi we Lwowie.

P. Minister handlu nadał starszemu oficyalowi pocztowemu, Berischowi Wallersteirowi, posadę rewidenta rachunkowego w departamencie rachunkowym gal. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 21 kwietnia.

Rolnictwo w Galicyi.

(II.) Rozmieszczenie różnych kategorii gleby uprawnej w różnych okolicach kraju, przedstawia się następująco:

Absolutne *maximum* roli wykazano w okręgach szacunkowych: Złoczów (98.013 hekt.) i Brody (83.526 hekt.). Najwięcej jednak roli w stosunku do ogółu powierzchni posiadają okręgi: Zbaraż (80.9 pre.), Horodenka (78.5) i Tarnopol (78.4). Górskie okręgi Kosów i Nadwórna zajmują w tym wykazie miejsca najniższe (4.9 i 8.1 pre.).

Natomiast okręg szacunkowy Kosów obfituje w łąki i pod tym względem zajmuje

pierwsze miejsce 39.140 hekt.; najbardziej zbliżają się doń pod tym względem okręgi górskie: Stryj (37.001 hekt.) i Nadwórna (33.797 hekt.). Procentowo przodują wszakże pod tym względem okręgi: Bohorodzany (22.8 pre. og. pow.) i Żółkiew (22.2 pre.).

Co do ogrodów, to absolutne pierwszeństwo należy się okręgom: Złoczów (4.609 hekt.) i Horodenka (3.126 hekt.). W stosunku do swej powierzchni mają najwięcej ogrodów (po za stołecznymi miastami Lwów i Kraków), okręgi szacunkowe Horodenka (3.8 pre. og. pow.), Buczacze i Trembowla (3.6 pre.). Minimum przypada na okręgi: nowotarski (0.1 pre.), liski (0.2), niski i tarnobrzeski (0.3).

Daleko w tyle pozostawia za sobą wszystkie powiaty co do obfitości pastwisk okręg kosowski, gdzie zajmują one 32.439 hekt., czyli 17.1 pre. og. pow. W tym samym powiecie znajdujemy *maximum* połonin (13.981 hekt. — 7.2 pre. og. pow.).

W jeziora, stawy i moczary najbogaciej wyposażała natura okręgi: Rudki (2.186 hektarów — 2.9 pre. og. pow.), Gródek (1.797 hekt. — 2.3 pre.) i Tarnopol (1.270 hekt. — 1.1 pre.).

Okręgi szacunkowe Dolina i Nadwórna zawierają w sobie największe bogactwo lasów. W Dolinińskim porastają one przestrzeń 151.210 hekt., co czyni 60.2 pre. og. pow. powiatu; w nadwórniańskim zaś utrzymały się lasy na przestrzeni 110.610 hekt. (56.9 pre. og. pow.). Minimum zalesienia wykazują okręgi Horodenka i Sniatyn (5.7 pre.).

W nowotarskiem leży odłogiem 4.415 hekt. ziemi jako nieużytki; w nadwórniańskim 2.131 hekt. Są to cyfry maksymalne. Poniżej 100 hektarów nieużytków wykazują tylko dwa okręgi: Rudki (59) i Biała (63).

Obliczenia z dziesięciolecia 1894—1905 wykazują, że najwięcej roli pod zasiew, bo 706.913 hekt. czyli 18.60 pre. z jej ogółu, oddano pod żyto. Artykułu też żaden inny z krajów koronnych nie wyprodukował tyle co Galicya, która w owym okresie zbierała corocznie w przecięciu 6,797.265 centn. metr. W doborze uprawy większą jeszcze przewagę uzyskało żyto w innych krajach. W Karyntni n. p. 27.44 pre., a w Austrii Dolnej 23.91 pre. ogółu roli zasiewa się żytem. Najmniej uprawia go Wybrzeże (3.16), Dalmacya (3.66) i Bukowina (9.39 pre.).

Drugie z rzędu miejsce wśród gatunków zbóż uprawianych w Galicyi zajmuje owies, któremu poświęcano u nas w wymienionym okresie 17.34 pre. ogółu zasianej roli. Większą jeszcze predylekcyą cieszył się owies na Śląsku, gdzie stanowił 22.40 pre. wszystkich zasiewów, a także w Austrii Górnej (20.50), Austrii Dolnej (19.2) i Czechach (18.76 pre.). Najmniej uprawiano go w Dalmacyi (2.18), Tyrolu (4.95) i na Wybrzeżu (5.60 pre. ogółu roli).

Gleba poświęcona ziemniakom wynosi w Galicyi, wedle przecięcia z wymienionego okresu, 14.50 proc. ogółu roli. Tylko Kraina i Śląsk produkuje więcej kartofli (15.12 i 14.64 proc.), *minimum* zaś tej uprawy przypada na Salzburg (1.81 proc.).

Dopiero po ziemniakach przychodzi u nas kolej na pszenicę. Zajmowała ona w dziesięcioleciu, o którym mowa, 13.23 proc. całej zasianej przestrzeni. Dla porównania przetożyczy wypadła znowu, za odsetek ów wynosił w Dalmacyi 20.25, na Wybrzeżu 16.82, w Krainie 15.04, a w Tyrolu 14.69 proc., gdy natomiast na Śląsku zaledwie 3.45 proc. uprawnej roli oddane pod pszenicę.

Polna jęczmień tworzyły w Galicyi 9.27, a kukurydza 2.13 proc. przestrzeni zasianych. Najgorliwiej uprawą jęczmienia zajmują się w Dalmacyi, gdzie zasiewy jego zajmują 14.02 proc. ogółu roli; kukurydza zaś stanowi najważniejszy artykuł uprawy na Wybrzeżu (39.91), w Dalmacyi (31.77) i na Bukowinie (24.17 proc. ogółu roli).

Nowy przewrót w Turcyi.

Wnosząc z najnowszych depech, Młodo-turcy są już w zupełności napowrót panami sytuacji, stoją u bram bezbronnego Konstantynopola, a może nawet w chwili, gdy to piszemy, opanowali stolicę.

Reakeya zupełnie opuściwszy skrzydła zdaje się na łaskę i niełaskę możnego przeciwnika. Prawdopodobnie więc nowy przewrót dokona się w sposób pokojowy. Zachodzi wszakże obawa, iż Młodo-turcy zechcą pomścić się na sprawcach rzezi zaszłotygodniowej, nad czem oczywiście ubolewaćby należało. Dość silnie Bosfor krwią się już zaczerwienił i

Europa z najwyższem tylko uznaniem zwróciła się ku Młodo-turkom, gdyby umieli zaplanować nad naturalną zresztą żądzą zemsty.

Że ofiarą ostatnich wydarzeń padnie sułtan, to zdaje się nie ulegać wątpliwości. Wedle ostatnich doniesień idzie już tylko o formę, w jakiej ma nastąpić abdykacya, a krążące pogłoski nie wykluczają nawet możliwości, wobec których osobiste bezpieczeństwo padyszacha uważać należy jako w najwyższym stopniu zagrożone.

Młodo-turcy pod bramami stolicy.

U bram Konstantynopola stoi przeszło 20.000 ludzi pod sztandarami Młodo-turków.

Armia ta otoczyła już zupełnie miasto. Strzelcy saloniccy zajęli bez oporu fabrykę nabożów i magazyn prochu. Twierdzą, że armia wkroczy do miasta dopiero wtedy, gdy będzie liczyła 40.000 ludzi, co stanie się za 2 do 3 dni. Wbrew temu otrzymała wczoraj *Frankf. Ztg.* depezę, wedle której wojska młodo-turckie miały wkroczyć dziś z pierwszym dnia braskiem.

Przywódcy drużyn bułgarskich Sandański i Panica przybywają na czele 16.000 ludzi. Albańczycy wysłali kilka tysięcy ochotników, którzy dążą do Konstantynopola. — Kupecy saloniccy uzbroili kilkudziesięcny korpus ochotników.

Przednie straż młodo-turckie rozstrzelały 30 hodźów.

Agencya *Havasa* donosi, że ambasador niemiecki Marschall interweniował wczoraj osobiście u komendanta armii salonickiej, aby na wypadek detronizacyi Abdul Hamida zapewniono mu wolny wyjazd.

Wedle informacyi *Voss. Ztg.* komitet Młodo-turcki ma zamiar po wkroczeniu wojsk młodo-turckich do Konstantynopola ogłosić stan oblężenia i ukarać śmiertelnie wszystkich organizatorów kontrrewolucyi.

Załoga z Konstantynopola ma być rozdzielona między małe garnizony w Azji. Do Konstantynopola wysłane zostaną najpewniejsze wojska.

Konstantynopol w płomieniach?

Prywatna, ale z dobrego rzekomo źródła pochodząca depeza szyfrowana, którą otrzymano wczoraj w Wiedniu, donosi, iż cały Konstantynopol stoi w płomieniach.

MATEJKO.

Od trzech lat istnieje u nas niezwykle piękne i pożyteczne wydawnictwo „Nauka i sztuka”, mające już za sobą szereg doskonałych książek wybitnych autorów, jak: Brücknera, Porębowicza, Sygietyńskiego, Łozińskiego, Kubali, Polińskiego i innych, wzorowane cokolwiek na dość rozpowszechnionych u nas monografiach artystyczno-naukowych Knackfussa, przewyższające je jednakowoż tak opracowaniem, jak i bardziej wykwintną stroną zewnętrzną. „Nauka i sztuka” wydawana nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych pod redakcyą Tadeusza Pinięgo, przygotowują właśnie kilka niezmiernie ciekawych dzieł, między innymi źródłową pracę o Grotterze prof. Bołoz-Antoniewicza, a dążąc ustawicznie do rozszerzenia swojego zakresu w dziedzinie przedewszystkiem kultury polskiej, powołuje do pracy najwybitniejszych ludzi piszących, starając się przy tem o popularyzowanie cennych książek swoich przez niską cenę i dogodnie warunki w spłatach — zasługują też przeto na jak najszerze poparcie. Obecnie jako tom IX. wydała „Nauka i sztuka” dość obszerne dzieło o Matejce, Stanisława Witkiewicza.

Witkiewicz znany jest u nas jako jeden z najciekawszych krytyków, człowiek nie tylko uczony, lecz i artysta wielkiej warto-

ści. Powiada Matuszewski, że krytyk musi być nie tylko fachowo wykształcony, lecz i — artystą. A artystą krytyk Witkiewicza wydatnia się jeszcze jaskrawiej, jeśli od przebrzmiałych już dziś polemik, przejdziemy do wiecznie młodych studyów jego o kolorystyce Mickiewicza, o Boecklinie i t. d. To są syntetyzmy nie tylko ściśle, ale tak indywidualne i głębokie, że tylko człowiek posiadający, obok wielkiego wykształcenia fachowego, wielki zmysł artystyczny-krytyczny, mógł je napisać. Takie studyum o Kossaku, Gierymskim i wiele innych, mimo czasem aż za namiętnego charakteru i zbyt ostrego akcentowania stron słabych danego artysty, a pomijania przez to innych, zasługujących na wyróżnienie, to pełne, bogate, wszechstronne syntetyzmy danej indywidualności, do której przystępuje Witkiewicz bez uprzedzeń, rozbiegając i badając ściśle, sumiennie, czasem z pewnem nerwowem zacięciem jej przejawy, atakując gwałtownie maniere, osobliwą niewolniczość naśladowczą, kompilacyjne kruzeczki, podporządkowywanie prawdziwej sztuce tendencyi, — na każdym jednak kroku hołd składając szczeremu objawowi twórczości, daleki od chemiczno-akademickiej „ścisłości”, „gdyż w takich razach mamy do czynienia z żywiołami, których niepodobna mierzyć i ważyć, a które mimo to musi się uwzględnić” subiektywną, artystyczną intuicyą. Tylko ten „subiektywizm” Witkiewicza inny jest, szerszy i rozleglejszy, niż to się często u innych dzieje, nie przeszkadza mu w sumiennym, prawie że czasem drobiazgowym rozbiore kwestyi czysto plastycznych, idei, przyczyn i skutków

powstawania sztuki, pewnych złożeń i nagłych przemian.

W studyum o Gierymskim pisze Witkiewicz:

„Psychologia sztuki opiera się w znacznej części na wydobyciu, rozpętywaniu i doprowadzaniu do świadomości stanów czuciowych, leżących w duszy w stanie potencjalnym; jest ona tą iskłą, która sprowadza wybuch psychicznej energii. Każdy człowiek ma w sobie coś z bohatera i coś z filistra, coś z anioła i coś z bydlęcia — sztuka dobywa z ludzi te rozmaite stany i daje możność przeżywania ich bez odpowiedzialnych faktycznych wypadków życiowych”.

Na innym miejscu znowu mówi: „Dzieło sztuki jest wyrazem ludzkiej duszy, czasem tylko duszy tego człowieka, który je stworzył, czasem zaś żyje w niem zbiorowa dusza całego narodu”.

Nie zacieśnia się więc Witkiewicz w estypologii Hennequina i innych, lub też w Taineowskiej teorii wyjaśniającej przyczynę powołania sztuki i charakter jej dzieł wpływem, jaki na artystę wywiera współczesny mu stan społeczeństwa, czyli wpływem środowiska na jednostkę, lecz rozważwszy to wszystko, dociera do istotnych głębin duszy artysty z jasnością i elastycznością umysłu dobrego psychologa, a z sercem prawego twórcy, walczącego zawsze w obronie wielkiej, prawdziwej sztuki, nie zacieśnionej kanonami i doktryną. A, że czasem przekonania swoje i teorie nieznanie zmieniał, (jak to ma miejsce w niniejszej książce) może raczej jeszcze więcej jej pogłębiał i

rozszerzał, pozostawszy jednak zawsze sobą, to tylko dowód, że badając nowe problemy, szedł ciągle naprzód, „badal — jak mówi Matuszewski — nowe dzieła, teorie, słowem nie zasklepił się, jak jego współbojownicy, w kółku pojęć zdobytych przed 20 laty”.

Witkiewicz pisał o Matejce i choć sąd jego był miejscami może za... ostry, było to studyum jedno z najciekawszych i najlepszych. W nowej swej książce ton ten złagodniał i pomimo, iż pisze, że „to, co ogólnikowo(?) pisałem kiedyś o Matejce, jedynie na podstawie znajomości jego dzieł, dziś, po przeczytaniu jego życiorysów, nie wywołuje potrzeby szczególnych zmian zasadniczych”, te „zmiany” zauważyć się istotnie dają w tonie całego studyum i w poszczególnych zdaniach, które podłoże mają może to samo, lecz wypowiedziane zostały w sposób inny, nie tak impetyczny, a spokojny, szczerzy i serdeczny. Cała zresztą książka jest jednym wielkim hołdem dla jednego z największych artystów Polski, jakim był Matejko, ten genialny człowiek i mistrz, który „w życiu Polski jest zjawiskiem nagłym, niespodzianem, bez poprzedników, bez zwiaśtunów, który wysunął się na powierzchnię tego życia, jak z głębi oceanu wysuwa się wulkan, wysadzony przez nieznaną bezpośrednio przyczynę” — hołdem, przynoszącym zaszczyt piśmiennictwu naszemu i samemu autorowi.

(Dokończenie nastąpi.)

Artur Schröder.

Także *N. W. Tagblatt* otrzymał z Filipopol wiadomość, że Konstantynopol od wczoraj południa stoi w płomieniach.

Pogłoski tych nie stwierdzono dotąd.

Sułtan w niebezpieczeństwie.

Z Konstantynopola donoszą, że sułtan Abdul-Hamid bezwarunkowo będzie usunięty. *N. York Herald* otrzymał depeszę, wedle której rokowania między Yildizem a obzem młodoturckim w San Stefano rozpoczęły się. Młodoturcy stawiają bardzo ciężkie warunki; domagają się, aby sułtan abdykował, a syn jego ukochany, Mehmed-Burhan-eddin, główny organizator ruchu przeciw Młodoturkom, został im wydany. W razie niespełnienia tych żądań grożą obsadzeniem Yildiz-kiosku i rzeczą.

Wedle innej wersji zaufanemu, którego sułtan wysłał do komendy wojsk salonickich, aby dowiedzieć się o warunkach, odpowiedziano, że pierwszym warunkiem jest głowa sułtana.

Do *Timesu* donoszą z Konstantynopola: Rada ministrów jednogłośnie odrzuciła żądanie Młodoturków, aby sułtana uznać za niepoczytalnego, natomiast oświadczyła gotowość prowadzenia z komitetem młodoturckim rokowań co do wyszukania innej formy abdykacji.

Wobec doniesień dzienników o abdykacji sułtana, należy zaznaczyć, że według ustaw szariat abdykacja sułtana, który jest zarazem kalifem (t. j. niemiastnikiem i następcą proroka Mahometa na jego duchownym i świeckim stanowisku sędziego i władcy) jest niemożliwa. Dotychczas zdarzały się tylko detronizacje sułtanów.

Wedle *N. York Herald*, do odjazdu sułtana wszystkie przygotowane. Sułtan uda się na statek angielski; prywatny majątek sułtana złożono konstantynopolitańskiemu przedstawicielowi banku angielskiego.

Głoszą także, iż sułtan już kilka dni temu uciekł.

Do *Messagero* donoszą że Reszad-efendin od soboty uważany jest w obozie młodoturckim za prawowitego sułtana, a wjazd jego do Stambułu nastąpić ma niebawem.

Dwie proklamacje młodoturckie.

W najbliższym czasie ukazać się mają następujące dwie nadzwyczajne publikacje.

I. Datowana dnia onegdajszego proklamacja komendanta armii, znajdującej się w pochodzie na stolicę, Husseina Husniego bazy do ludności Konstantynopola.

Proklamacja ta opiewa:

1. Naród, który złamał władzę od lat wykonywującego tyranii absolutyzmu, przy-

wrócił rządy konstytucyjne, ażeby poręczyć stan odpowiadający jego interesom. Tchórze, którzy czuli się dotknięci tą zmianą polityczną, dokonaną bez rozlewu krwi, chcąc zaszkodzić nowej konstytucji uciekali się do najrozmaitszych intryg i sprowadzili potępienie przez całą ludzką zająca w Konstantynopolu.

2. Gdy naród zobaczył, że chcą deptać konstytucję, tę jedyną ręką jego życia, jego losu, szariat i ogólnego dobrobytu i gdy uznał konieczność ukarania rzeczywistych winowajców tego tchórzowskiego czynu, postanowił cały pociągnąć do Konstantynopola i jako pierwszy swój wykonawczy organ posłał ten korpus, który widzieli przed murami stolicy.

3. Celem i zadaniem armii, maszerującej na Konstantynopol, jest umocnienie rękami konstytucyjnymi, tak, ażeby żadna władza nie mogła ich już zachwiać, a dalej stwierdzenie, że żadna władza ani ustawa nie stoją ponad konstytucją, umocnioną szariatem ani też stać ponad nią nie mogą. Dalej celem tym jest danie ostatecznej trwałej nauki zdrajcom, którzy czują się niezadowoleni z przywrócenia konstytucji.

4. Ludność i żołnierze, którzy pozostali neutralni, będą wzięci w opiekę, a tylko podżegacze, agitatorowie i ich wspólnicy nie ujdą zasłużonej ustawowej karze.

5. Instytucję ulemów uszanujemy, ale szpiegów, którzy przebrani za ulemów osmielili się poniżyć religię i wywołali bunt, nie będziemy mogli ochronić przed należną im według ustawy karą.

6. Wszystkim deputowanym i dezygnowanym przez ministrów, którzy zyskali zaufaniem posłów gwarantujemy bezpieczeństwo. Tak samo prawa i przywileje, które nadaje im konstytucja, będą szanowane w całej pełni.

7. Wydane będą wszelkie zarządzenia, ażeby podczas trwania naszych wojskowych operacji, które są konieczne dla zbawienia ojczyzny i dla dobra narodu, spokój wewnątrz kraju nie został zakłócony, a życie wszystkich było chronione.

8. Zastępcy obcych misyj ani też zagraniczni poddani nie będą napastowani.

9. Niechaj drżą jedynie i wyłącznie podżegacze i poplecznicy krwawych konstantynopolskich wypadków, którzy zdadzą rachunek za dusze męczenników, ofiar tych wypadków. Ogół niech wie o tem, niechaj zachowa spokój i czuje się zadowolony z takiego obrotu rzeczy.

II. Datowana onegdaj depesza od armii, znajdującej się w pochodzie, do szefa sztabu

generalnego podpisana przez Husseina Husniego, opiewa:

„Żołnierze pierwszego korpusu armii i marynarki dali się namówić szatańskim podstępem kilku przeklętych zwolenników absolutyzmu i kilku tchórzów, którzy mieli na celu interes osobisty i którzy w przewrotnym zamiarze wydania ponownie w ręce sprzecznego z szariatem absolutyzmu swobód, przywróconych po 30-letniej tyranii, wywołali krwawą rewolucję. Urządząc powstanie pod pozorem, że domagają się szariat, wojska te sprawiły, że parlament został splamiony krwią, a na siebie ściągły hańbę, zbyt wielką, aby mogła być zmyta. Ten sposób postępowania stał się też hańbą całej otomańskiej armii, która od tysiąca lat nie okryła się żadną złą. Aby zmyć tę hańbę i aby wydać skuteczne zarządzenia, w celu ochrony i przywrócenia spokoju i porządku w stolicy i ukarania tchórzów, szpiegów i tych samolubów, którzy sprowadzili wypadki z dnia 13 kwietnia, aby w ten sposób przywrócić cześć armii otomańskiej, — stawia wojsko lądowe i marynarka, stojące przed Konstantynopolem, następujące żądania:

1. Bez żadnej przeszkody ma nastąpić przywrócenie na stanowisko wszystkich komendantów i oficerów, którzy do 13 kwietnia znajdowali się w poszczególnych korpusach armii lądowej i marynarki, jakoteż na okrętach pod Konstantynopolem. Wszyscy oficerowie, podoficerowie i żołnierze złożą na Koran przysięgę w obecności szeika ul Islam i dwu wyższych dygnitarzy szeik ul Islamatu, oraz dowódców odpowiednich oddziałów wojsk, że ślepo będą słuchali rozkazów swych przełożonych, że nie będą mieszały się do polityki i wyłącznie zajmą się wypełnianiem swych wojskowych obowiązków. 2. Dalej przysięgną oni, że w żaden sposób nie będą mieszały się do represji, których się chwyci nasza armia w celu ukarania tych tchórzów, co oszukują żołnierzy mówiąc im, że żądają szariat, przez co narażają ojczyznę na niebezpieczeństwo. Żołnierze mają natychmiast wskazać swym oficerom szpiegów, którzy ich oszukują. Prosimy o podanie do wiadomości wojska, że nie tkniemy żołnierzy, jeżeli te dwa żądania zostaną przyjęte i żołnierze okażą posłuszeństwo. Poddawanie się ma być osobno w każdym wypadku podawane do naszej wiadomości“.

Nastrój w Konstantynopolu.

Z Konstantynopola donoszą: Na giełdzie panował wczoraj popłoch z powodu pogłosek, że giełda będzie zbombardowana. Wiadomość dzienników, jakoby angiel-

ska dywizja floty pojawiła się przed Mitylene, jest fałszywa.

Stojąca w Smyrnie dywizja tureckiej eskadry oświadczyła się za komitetem młodoturckim.

Obiegają tu alarmujące pogłoski o niebezpieczeństwie, grożącym miastu ze strony eskadry, stojącej w Bosforze przed pałacem Yildiz. Pogłoski te odnieść należy do zamordowania komendanta jednego z okrętów wojennych i do rzekomego zamiaru obsadzenia stanowisk komendantów okrętów przez reakeyonistów.

Jako zapowiedź pokojowego załagodzenia sytuacji i bliskiego pojednania uważają okoliczność, że dyrekcja kolei wschodnich otrzymała z ministerstwa wojny polecenie, by postarała się o dowóz chleba i provisions dla stojących przed Konstantynopolem wojsk salonickich i adryanopolskich.

Z wilajetów.

Biuro Reutersa donosi z Konstantynopola, że podczas ostatnich niepokojów w wilajecie Adana, według najnowszych obliczeń, zabiło 5000 ludzi.

W poszczególnych miejscowościach wilajetów europejskich i w wielu miejscowościach mało-azyjskich położenie dotąd jeszcze nie wyjaśniło się dostatecznie. Hegemonię Młodoturków w niektórych wilajetach można uznać za przywróconą. W Walonie ludność opuściła Młodoturków i odmówiła komitetowi młodoturckiemu w Janinie, Monastyrze i Salonikach dostarczenia redefów i formowania korpusów ochotniczych. Ludność mahometańska tego wilajetu skłania się częścią do party reakcyjnej, częścią do unii liberalnej. Chrześcianie zachowują się obojętnie. Ludność Małej Azji z wyjątkiem kilku wilajetów, zdaje się, nie jest z powodu cenzury depesz należycie poinformowana i dlatego zachowuje spokój.

W Salonikach i kilku innych miastach uwięziono nie tylko poszczególnych reakeyonistów, lecz także członków unii liberalnej. Denuncjacje, dyktowane chęcią osobistej zemsty, mnożą się. Obawiają się, że po ostatecznym zwycięstwie Młodoturków i wmaszerowaniu wojsk do Konstantynopola, w Salonie nastąpi rzeź. Listy proskrypcyjne mają być już gotowe.

Konstantynopol. Rada ministrów obraduje pod przewodnictwem Tewika. Słychać, że dano sułtanowi do jutra czas do abdykacji.

Mówią, że minister wojny Edhem baska oraz komendant korpusu Nazim bej podali się do dymisji.

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

POCHODNIA.

(Wolny przekład z francuskiego).

IX.

(Ciąg dalszy).

Podniosła jednakże oczy spuszczone od chwili; spojrzenie ojca Amelin spoczywało na niej ze słodką, rzewną serdecznością.

Wzięła jedną jego rękę leżącą na czarnem suknie sutana, kościstą, barwy wosku.

— Ojcie, czy mam ci wszystkim powiedzieć? — rzekła nieco tajemniczym głosem.

— Ależ... zapewne, moja córko... aby już nie mieć mi jutro nic do powiedzenia.

— A więc, oto co jest! gdy będziesz sobie spoczywać, ojcie, pobiegnę do swojej krawcowej suknie spróbować, wróciwszy zajmę się gospodarstwem; następnie, będę miała na obiedzie Magdaleny Guiminel z dziećmi; obiecałem Jurkowi i Juleczce, że ich zaproszę na ten obiad w nagrodę, że nie będą obecni na śniadaniu po moim ślubie... — Mówiąc dalej ścisnęła silnie rękę księdza w swojej. — Następnie, dzieci pojedą do domu, a pan Guiminel i... jego kuzyn, pan Laurières, mój narzeczony, wróciwszy z obiadu, wydanego w restauracji dla swoich przyjaciół z Lugdunu, przyjdą po mnie i Magdaleny, aby nas zaprowadzić na dwa ostatnie akty „Lohengrina“.

Minister sztuk pięknych oddał swoją łóżę do dyspozycji pana Laurières... —

— Twojego narzeczonego! — dodał ojciec Amelin — twojego narzeczonego.

Przycałknął jednocześnie do siebie młodą kobietę i złożył pocałunek na gładkim czole.

— I od jakiegoż to czasu datuje się owo narzeczeństwo, które wydaje się jakby unosiło ciebie w niebiosach, moja pani?

— Blisko od trzech miesięcy, ojcie, od dnia, w którym ci o tem oznajmiłam, prosząc o twoje błogosławieństwo... och! nie

otrzymałeś mego listu widocznie, sam oświadczyć przywożisz nam to błogosławieństwo i tem lepiej, och! o wiele lepiej! Jestem pewna, że książę Paraud zechce ustąpić... obiecywał nam dziś rano ciebie zastąpić w dniu ceremonii, ale ponieważ jesteś, ojcie, ponieważ ciebie mamy!...

Książę podniósł brwi w górę.

— Och! nie trzeba odbierać zarobku biednemu parafialnemu duchowieństwu, moja córko! Nadto goryczy ich czeka, niestety! a nie mają puklerza naszych ślubów podwójnych, aby się podtrzymać... ale ostatecznie, masz mnie tutaj, jak mówisz i będę obecny, aby prosić o błogosławieństwo Boże dla twojego małżeństwa z miłości... Nie potrzebujesz się rumienić; trudno, niepodobna, abyś źle umieściła swoje uczucia, a już samo pokrewieństwo tego młodego człowieka z Karolem Guiminel daje mi najlepszą rękojmię... zaprezentujesz mi dziś wieczorem twego pięknego narzeczonego... Ach! wszystko powinno być miłością na tym świecie, wszystko!

Zdawało się jakby z trudem odrywał oczy swoje barwy orzechowej z ciemno-złotym połyskiem od jakiegoś rozkosznego i bolesnego zarazem widoku. Potem oznajmił, że będzie dość wypożyczony, aby zasiąść dziś wieczorem do obiadu z Magdaleny i jej dziećmi i Marya odeszła, musnąwszy świeżymi ustami wysokie czoło Jezuitę, który z wyrazem wyczerpania opierał głowę o oparcie fotela przysuniętego do ogniska na kominku.

Wszystko pomyślnie składało się dziś dla Maryi. Rozkoszna przejażdżka z narzeczonym, chwile niezapomniane, w których wszystko było miłością według słów ojca Amelin, a potem ów przyjazd stryja w chwili, gdy czekając na list od niego, czuła się już mocno zdenerwowana. Mój Boże! zmienił się, to prawda! ale nie naturalniejszego? Tak niewielu Europejczyków znosi bezkarnie klimat obcych krajów! Lecz choroba nie zmieniła mu serea — chyba wpłynęła tylko nieco na wrodzoną wesołość usposobienia, która wróci, gdy będzie zdrow.

Namysliła się, czy oznajmić narzeczonemu przyjemną wiadomość i zdecydowała się, że lepiej zrobić mu niespodziankę.

Niewiele słów, które mogła napisać w liście, który on przeczyta w pośpiechu, zmieniając codzienny strój na wieczorowy, wnieśli tylko rodzaj niepokoju, jaki czuła, że go trawi na myśl o stryju Jezuitcie.

Magdalena przyszła z dziećmi, strojnie wszyscy przybrani, Magdalena z powodu opery, na którą iś mieli wieczorem, a dzieci specjalnie z powodu obiadu, który przyjaciółka matki wydawała wyłącznie na ich cześć. Gdy przeszli do jadalnego pokoju, Marya, z uśmiechem na ustach, spostrzegła zadziwione miny matki i dzieci, na widok piątego nakrycia.

— Co to znaczy? — spytała Magdalena — czyżby Jan się namyślił i zazdrościć Jurkowi, wymówił się od tamtego obiadu?

Wchodząc w narzuconą rolę, Jurek prostował się z dumą, gdy Ojciec Amelin odchylił drzwi i wsunął się eicho do jadalni.

Marya znalazła go przed chwilą w wybornem usposobieniu; ogromnie się cieszył, jak zapewniał, że będzie jadł obiad w towarzystwie Magdaleny i jej dzieci, których jeszcze nie znał, gdyż dotychczas nie opuściły Lugdunu. Odbłyśk dawnej, młodzieńczej wesołości zdawał się mu powracać ku wielkiej radości Maryi i on sam wymyślił ten żart niewinny zaintrygowania gości.

Ale ze swoją łysą czaszką, z zapadniętymi oczami, z twardą barwą wosku i brodą barwy popiołu, Jezuita, w tym zbytkownym pokoju, wobec tego stołu pełnego blasku światła odbijających się w kryształowej zastawie, wywoływał rzeczywiście wspomnienie jednego z owych starożytnych proroków, którzy wychodzili czasami ze swojej pustyni, aby gromić i napominać bogaczy tego świata: uśmiech zamarł na ustach obojga dzieci a przestraszył odmalował się w oczach. Żart mógł się zamienić w zupełnie co innego, gdyby nie matka ich, posiadająca ową przytomność umysłu, która nigdy nie opuszcza kobiety światowej. Zdławiwszy okrzyk zdumienia i przerażenia, opuściła swoje miejsce i podbiegła do Ojca Amelin, wyrażając mu najwyższą radość.

— Juleczko! Jurku! — wołała. — Przewielebny ojciec Amelin, o którym tyle wam mówiłam... mój ojcie, oto moje dzieci...

— Nie mogłyby być miłsze! — odrzekł Jezuita całując oboje w czoła.

Wesołe i uroczyste zachowanie Magdaleny, zarówno jak serdeczna słodycz Maryi zdawały się duszę księdza rozpoznać; prosił, aby dzieci obok niego posadzono i wkrótce

je zawojował. Sposób jego był całkiem prosty, opowiadał im o swoich podróżach, zastosowując opowiadanie do stopnia ich inteligencji i wrażliwości dziecinnej.

I dziwny widok uderzył Laurières i jego kuzyna, gdy weszli do salonu, gdzie małe towarzystwo przeniosło się po obiedzie: dwoje ślicznych dzieci siedziało na taburetach połykając słowa tego zakonnika bladego, chudego, a tuż obok, oparte jedna o drugą, słuchając i patrząc z uśmiechem na ustach, dwie młode i piękne kobiety w strojnych toaletach wygorsowanych, z lekką gazową szarfą zarzuconą na ramionach, same się nie zastanawiały, jak żywy i wesoły zarazem kontrast tworzyły z wyniszczoną postacią księdza.

Marya z tryumfem zapoznała z sobą dwie istoty, które prawie na równi ubóstwiała, pomimo, że miłość ta była tak niepodobna jedna do drugiej.

— Ojcie! deputowany pan Jan Laurières, mój narzeczony; Janie nie spodziewaliśmy się takiego szczęścia!...

— Nie — wyznał oprzytomniejszy z pierwszego wrażenia i ścisnął rękę Jezuitę — ale widzisz, że miałem słusność, prosząc, abyś się uspokoiła, Maryo; przeczuwałem, że błogosławieństwo twego stryja dojdzie nas przed naszym ślubem...

I jednocześnie, gdy to mówił, myślał o słowach Canuzat: „Nie zdziwiłbym się wcale, gdyby Amelin porzucił swoich Chińczyków i przybył osobiście dać ci swe błogosławieństwo!...“ I gdyby nie radość promieniająca na twarzy Maryi, byłby się przeraził tej gorliwości uczuć religijnych i rodzinnych, gdyż wcale mu się nie uśmiechała obecność Jezuitę na jego ślubie, w obawie, aby go nie przewano w Izbie synowcem Lojoli.

Tymczasem ojciec Amelin, który go z oczu nie spuszczał, zdawał się bardzo sympatycznie usposobiony względem niego.

— Moja synowica jest tak rozpromieniona narzeczona, że zanim pana poznałem, nie miałem żadnej wątpliwości, że będzie z niej szczęśliwa kobieta — rzekł z bardzo serdecznym uśmiechem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Prefekt miasta w towarzystwie siedmiu naczelników przedmieść udał się na powitanie wojsk saloniczkich i adryanopolskich.

KRONIKA.

Lwów, 21 kwietnia.

Kalendarz.

Czwartek (22 kwietnia): Sotera i Kajusa. — Strzeżymira. — Jew-psychia.

Wschód słońca o godzinie 4-20 rano, zachód słońca o godzinie 6-24 po południu.

JE. ks. Arcybiskup Bilezewski wyjechał na konferencję biskupów do Tarnowa.

Z c. i k. armii. Zamianowani pułkownikami: Kalikst Winnicki, komendant 92 pp., komendantem 21 brygady piechoty, a Karol Wojtechowski z 93 pp., komendantem 92 pp.

Podpułkownicy: Karol Lowner z 56 pp., Józef Glogar z 100 pp. i radca rachunkowy intendencji I. korpusu Wiktor Chrupek przeniesieni w stan spoczynku.

Wojskowy krzyż zasługi otrzymali kapitanowie: Jan Satke 100 pp., Wincenty Rosenmayr 3 pp., Filip Schimunek 1 pp., Jan Maksymowicz 80 pp., Alfred Hartlein 77 pp., Mieczysław Gorecki 9 pp., Karol Lereh 93 pp., Feliks Ziegler 20 pp., Karol Stuchly 56 pp., Karol Leimsner 80 pp., Antoni Mader 56 pp., Konrad Straub 56 pp.; rotmistrzowie: Wiktor Eber 16 p. huz., Karol Schmidt 11 p. drag., Ernest Zoltán 16 p. huz., Jan br. Skrbensky 1 p. drag., Ryszard Pichler 3 p. drag., Antoni Chaule 14 p. drag., Franciszek Neusser 12 p. drag., Edgar ks. Sułkowski 9 p. huz.; kapitanowie: Herman Alseneder z 29 p. art. pol., Jan Forstner z 33 p. art. pol. i Franciszek Leeder z 11 dyw. art. konnej; kapitanowie: Antoni Kukula 57 pp., Gwido Krischan 57 pp., Józef Prokop 20 pp., Rudolf Frischhans 100 pp., Gustaw Horny 100 pp., Henryk Mollini 58 pp.; rotmistrzowie: Fryderyk Roeszler 4 p. drag., Ernest Bauer 1 p. drag., Wilhelm Rhemen 9 p. drag., Henryk Dornberg 8 p. drag., Włodzimierz hr. Ledóchowski 3 p. uł. i Adolf br. Rohn 12 p. drag.; oraz kapitan Juliusz Karwiński z 9 p. haubic.

Z c. k. obrony krajowej. Wojskowy krzyż zasługi otrzymał rotmistrz 1 p. uł. obr. kraj. Józef Philipp, przydzielony do służby przy inspektorze kawalerii obr. kraj.

Lekarzem asystentem w rezerwie zamianowany rezerwowym zastępcą lekarza asystenta dr. Ernest Jellinek z 32 pp. obr. kraj.

Sprostowanie. W sprawozdaniu jednego z tutejszych dzienników o posiedzeniu Rady miejskiej, odbytem 11 marca b. r. i o wygłoszonej na tem posiedzeniu mowie r. m. Laskownickiego znalazł się wyraz, obrażający tut. ces. niem. Konsulat. Należy skonstatować na podstawie urzędowego protokołu posiedzenia, że podobnego obraźliwego wyrażenia w odniesieniu do tego konsulatu nie użyto.

Mylne informacje. W artykule *Słowa Polskiego* z dnia 16 kwietnia 1909 Nr. 176 w rubryce: „Z kraju“ p. t. „Kołomyja. Przyczynę do kultury kształcącej się młodzieży ruskiej“, wspomniano o „napadach bandyckich młodzieży ruskiej gimnazjalnej“, przyczem w nawiasie dodano uwagę: „choć inspektor ruskiego gimnazjum zaprzeczał w czernowieckiej *Allg. Ztg.*, że bandyci nie byli w żadnych stosunkach z gimnazjum ruskiem“.

Z wiarygodnej strony donoszą nam, że radca szkolny, profesor Tadeusz Lewicki, któremu po śmierci ś. p. radcy Dworu Jana Lewickiego, powierzono powierzone nadzór c. k. gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Kołomyi, do którego przeto notatka wyżej przytoczona mogłaby być odniesiona, w żadnym pozakrajowym ani krajowym dzienniku w sprawie powyższej ani sam żadnego artykułu nie umieszczał, ani nikogo do umieszczenia takiego artykułu nie upoważniał, ani wreszcie wobec nikogo w sposób podany w przytoczonych słowach wymienionego artykułu *Słowa Polskiego* nie wyraził się.

Żałobne nabożeństwo za spójk duszy ś. p. Andrzeja hr. Potockiego urządził wydział Internatu im. G. Piramowicza dla uczniów seminarium nauczycielskiego we Lwowie, we czwartek, dnia 22 b. m., o godz. 10 w kościele św. M. Magdaleny.

Po nabożeństwie odbędzie się w auli Internatu (ul. Sapiehy 57) żałobna uroczystość, połączona z wręczeniem jednemu z wychowanków odsetek z funduszu im. ś. p. Andrzeja hr. Potockiego.

Obchód Trzeciego Maja. Posiedzenie pełnego komitetu obchodu rocznicy Konstytucji Trzeciego Maja odbędzie się dziś, we środę, o godzinie 6 wieczorem w lokalu Związku nauczycielek ul. Klonowicza 1. 7.

Lwowski Towarzystwo tamburzystów »Arya«, na nadwyzyczajem walnem

zgrupowaniu dn. 31 marca b. r. zostało rozwiązane.

Z polskiego Tow. filozoficznego. 82 posiedzenie naukowe odbędzie się w sobotę, dnia 24 kwietnia 1909, o godzinie 8 wieczorem w seminarium filozoficznym Uniwersytetu. P. Marian Olszewski wygłosi na niem odczyt „Pojęcie sztuki“.

Uroczyste odsłonięcie pomnika ś. p. Michała Michalskiego na cmentarzu Łyczakowskim odbędzie się w niedzielę, dnia 25 b. m. Przy odsłonięciu pomnika przemówi wiceprezydent miasta dr. Rutowski.

Opieka nad ślepych. Z inicjatywy komitetu wybranego przez zjazd dla opieki nad ślepych odbyły w Grazu w roku 1906, zbiera się w najbliższych dniach ankietę w Ministerstwie oświaty, która się zajmie odpowiadaniem duchowi czasu ukształtowaniem wychowania i nauki ślepych dzieci i troską o polepszenie losu dorosłych osób ślepych. W ankiecie wezmą udział oprócz delegatów Ministerstwa interesowanych w tej kwestyi także delegaci instytutów dla ślepych i znacniejszych związków dla opieki nad ślepych ze wszystkich krajów.

W sprawie komitetów prowincjonalnych obchodu setnej rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego. Usiłowanie komitetu Słowackiego we Lwowie utworzenia komitetów prowincjonalnych Słowackiego wydały rezultaty pomyślne; dotąd powstały lub w najbliższym czasie powstaną samoisne komitety w następujących miejscowościach: Tarnowie, Stanisławowie, Rzeszowie, Kołomyi, Brodach, Tarnopolu, Brzeżanach, Złoczowie, Żółkwi, Drohobyczu, Jarosławiu, Podgórzu, Dynowcu, Limanowej, Dobromilu, Czernichowie nad Wisłą, Nowym Sączu, Krośnie, Tłumaczu, Tyśmienicy, Czortkowie, Bełżu, Wadowicach, Sokalu, Gródku Jagiellońskim, Potoku Złotym, Brzozowie, Białej, Bochni, Tlustem, Samborze, Rohatynie, Kałuszu, Gorlicach, Turze nad Stryjem; ponadto dwa komitety w Przemyślu i Wieliczce powstały przed akcją komitetu lwowskiego. Nie otrzymał jednak dotąd komitet lwowski żadnych wiadomości z następujących miejscowości: Bóbrki, Cieszanowa, Glinian, Bolechowa, Buczacza, Kamienki strumiłowej, Stryja, Ropczyce, Nowego Targu, Dębicy, Mostów Wielkich, Sanoka, Leżajska, Rudek, Dukli, Jasła, Myślenie, Śniatyna, Żywiec, Łańcuta, Przeworska, Janowa, Pezeniżyna, Borszczowa, Husiatyna, Mielca, Grodziska, Pilzna, Przemyślan, Tarnobrzęga, Kosowa, jakkolwiek zwrócił się do wybitnych obywateli z prośbą o utworzenie komitetów w wymienionych miejscowościach. Ponieważ korespondencya specjalna przysparza sekretaryatowi komitetu niemało pracy, zwraca się komitet w tej drodze do osób, z którymi nawiązał rokowania w tej sprawie o doniesienie jak najrychlejsze, czy zechcą zająć się utworzeniem wspomnianych komitetów. O odpowiedź uprasza komitet najpóźniej do 30 kwietnia b. r.

W końcu gorącym życzeniem jest komitetu, aby stworzył komitety, także w miejscowościach, nieobjętych spisem. Osoby chętne proszą komitet o porozumienie. Wszystkie pisma należy nadsyłać do sekretaryatu komitetu pod adresem: Dr. Wiktor Hahn, we Lwowie ul. Żulińskiego 11 a. I. p., który służy wszelkimi wyjaśnieniami, wysyła drukową instrukcyję co do zawiązywania komitetów. Akcją tworzenia komitetów prowincjonalnych pragnie zakończyć komitet lwowski przed wakacjami letnimi.

Najbliższe postoje wystawy Ruchomej Ligi Pomocy przemysłowej, połączone z wykładami o przemyśle fabrycznym i domowym odbędzie się w powiecie buczackim: w kwietniu: Buczacz 24 i 25 (wiec 25); Podzamczek 26 i 27 (wiec 27); Potlikowce 28 i 29 (wiec 29); Trybuchowce 30. W maju: Jazłowiec 1 i 2 (wiec 2); Potok złoty 3 i 4 (wiec 4); Koropiec 5 i 6 (wiec 6); Barysz 7 i 8 (wiec 8); Monastyrzyska 9, 10, 11 (wiec 9); Uście zielone 13 i 14 (wiec 13).

Kasyno urzędnicze (Rynek 9) urządziła dla członków i gości wprowadzonych przedstawienie amatorskie dnia 24 b. m., t. j. w sobotę. Początek o g. 7. Po przedstawieniu tańce.

Spółka automobilowa w Myślenicach rozpoczęła z dniem 18 b. m. prawidłowy ruch automobilowy między Myślenicami a Krakowem.

Jarmark na zrebce w r. 1909 ogłasza komisya asenterunkowa remont nr. 13 we Lwowie. Bliższe szczegóły i warunki znajdują interesowani w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

Ślub dr. Zdzisława Próchnickiego, sekretarza Prokuratury skarbu i radnego m. Lwowa z panną Jadwigą Kubalówną, córką znakomitego historyka dr. Ludwika Kubali, odbył się wczoraj w południe w kościele parafialnym św. Antoniego we Lwowie.

Ćwiczenia w strzelaniu ostrymi nabojami odbywał się będą na błoniach zamartynowskich, począwszy od 23 kwietnia do 1 lipca b. r. codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, od godziny 7 rano do 1 w południe. Przez cały ten czas dostęp na te błonia i na okoliczne pola będzie zamknięty. Rejon zamknięty otacza posterunki wojskowe, a obejmować będzie obszar od Hołska i Brzuchow-

wice po Grzybowice, Grzędę, Zboiska i Zamarstynów.

Wolne przejście będzie dozwolone tylko na wschód od ustawionych w niektórych punktach chorągwi czarno-żółtych.

Pijacki szal. Zarobnik Stanisław Kuć, wyszedłszy wczoraj w podpitym stanie z jednego szynku przy pl. Krakowskim, napadł na przechodzącego tamtędy zarobnika Jana Jurę i pobił go tak dotkliwie kamieniem, iż musiał go opatrzyć staćca ratunkowa. Awanturnika umieszczono na razie w aresztach policyjnych.

Znikł bez śladu. Dziesięcioletni Ludomir Ostrowski, uczeń I. klasy gimnazjalnej, wydalili się jeszcze w dniu 5 b. m. z domu swych rodziców, zamieszkałych przy ul. Asnyka 1. 8, znikł od tego czasu bez śladu.

Chłopiec jest małego wzrostu, ciemny szatyn o owalnej rwarzy.

Kronika prowincjonalna.

Świętokradztwo. Do kościoła OO. Bernardynów w Sokalu włamał się onegdaj w nocy jakiś złodziej i odwiwszy zamek od zasłony obrazu, pozabierał najcenniejsze wota: korale, perły, broszki, łańcuszki, medaliony itd. zawieszane na sukience obrazu Matki Boskiej i znikł bez śladu. W sprawie tej kradzieży wdrożono dochodzenia karno-sądowe.

Defraudacya. Do *Dziennika Polskiego* donoszą z Stanisławowa, że w tamtejszym Zakładzie kredytowym dla handlu i przemysłu wykryto defraudacyę 25.000 kor., której dopuścił się dwudziestokilkuletni urzędnik Binnefeld. Defraudant uciekł z Stanisławowa w niewiadomym kierunku.

Nagły zgon. W Rzeszowie, w cukierni p. Androlettiego zachorował onegdaj nagle porucznik 17 pp. obrony kraj. Otto Kasper i mimo natychmiastowej pomocy wkrótce zakończył życie. Powodem zgonu był udar sercowy.

Kronika zagraniczna.

Zasadzenie Hardena. Wczoraj rozpoczął się w Berlinie nowy proces Moltke-Harden. Przybył nań hr. Kuno Moltke. Po zagajeniu rozprawy obrońca Bernstein w dłuższym wywodzie zwałęwał kompetencyę sądu. Trybunał po dwugodzinnej naradzie odrzucił jednak wniosek obrońcy i postanowił rozpocząć proces. Prokurator uczynił wniosek wykluczenia jawności. Sąd postanowił utrzymać jawność podczas czytania inkryminowanych artykułów, potem zaś jednak uznał rozprawę za tajną.

Trybunał postanowił dalej dopnieć jedynie do przesłuchania współoskarżyciela hr. Moltkego i wystosował do niego pytanie co do jego skłonności anormalnych.

Moltke pod przysięgą oświadczył, że nie jest homoseksualistą. Na tem postępowanie dowodowe zakończono, poczem zapadł wyrok skazujący Hardena zgodnie z wnioskiem prokuratora na grzywnę 600 marek za obmowę (*üble Nachrede*) z §. 186 u. k.

Notatki literacko-artystyczne.

W ważnej sprawie pisowni polskiej wydano następującą odezwę:

W czasach ostatnich podjęto w kołach naukowych reformę pisowni polskiej. To stało się pobudką dla pewnych sfer nowinkarskich do dopuszczania się na mowie polskiej rzeczy dotąd niepraktykowane i niezgodnych z zasadami etyki literackiej. Chodzi o pewne sfery wydawców i redaktorów, którzy nie przypuszczają, że poza stosowaniem historyzmu (cudzych badań) trzeba wiedzieć o tem, czym jest literatura piękna i jakie są jej zasadnicze podstawy. Aby położyć koniec bezmyślnym, samowolnym poprawkom w rękopisach pisarzy zgasyłych i żyjących, wyrażamy stanowczy protest w imieniu praw języka i literatury polskiej.

Opierając się na zasadach R. Pilata (wypowiedzianych na zjeździe Kochanowskiego), moglibyśmy ograniczyć się do krótkiego załatwienia kwestyi: zasadą modernizowania pisowni jest „podanie czytelnikowi materiału w takim stanie, z którego może najdogodniej korzystać a udogodnieniem takim nie jest ortografia, do której nie przywykły ni oczy ni uszy czytelnika. Aby jednak zakończyć wszelką sprawę i rozprawy przejdziemy do szczegółów.

Zmodernizowanie pisowni nie może „naruszać dawnych form“, może być tylko „w odmienny sposób wyrażać“. Co innego jest zmieniać pisownię, a co innego zmieniać wartości dźwiękowe.

Takim zmienianiem wartości dźwiękowych jest zmienianie głosek e i i na y, ie na i, jak to się dzieje w narzędziach na em, emi, iem, iemi. — By wiedzieć, że nie jest to zamiana tylko znaków konwencyjonalnych, lecz zmienianie wartości fonetycznych, wystarczy

przeczytać parę jakichkolwiek zwrotek (n. p. oktaf Słowackiego) i przekonać się, czy w całej ilości materiału narzędzi na ym albo im rymuje się ze słowem zakończonym na em. Zresztą jednym z najjaskrawszych dowodów, że się dzisiaj nawet tak nie wymawia, jest popelnianie przez p. wydawców licznych niekonsekwencji wbrew przyjętym przez nich normom — gdy o rym chodzi. P. Bukowiński (Sfinks VIII — IX) który Asnykowi poprawia: „Gdy jeszcze dzieckiem był, budzącym się na świat“, „Na moim oprzyj się łonie“ „Z tym ogaiskiem“... i t. d., — zostawia rymy: „na ziemi — — — za ognikami zdążając błędnie“, „widmem bładem... — do wnętrza śmierci przesiąkniętą jadem“, „ziemi — — czarnemi“ etc. — Ten sam p. Bukowiński, który pisze w swoich wierszach o „zaklętym państwie“, o „płynnym żoćcie“ i t. p. — rymuje jednak: obliczem — — niczem“, „złotem (wejrzeniem) — — o tem“ i t. d. — P. Feldman, który również zmienia końcówki narzędnika w ciągu wiersza (Wypisy z literatury polskiej czasów najnowszych): „zmrozoną zwierciadłem“ (str. 69 — Asnyk), w dziwnym widzeniu“ (str. 612 — Słowacki), „trochę w tym wina“ (str. 648 — Słowacki), „potym“ (str. 640 — Słowacki), — zostawia jednak niektóre rymy: „ziemi — — ciężkimi“ (str. 27 — Szujski), „ziemi — — mocnemi“ (str. 27 — Szujski), „srogiem — — wrogiem“ (str. 43 — Faleński), „ogromem — — nieruchomem“ (str. 70 — Asnyk), „jasnemi — — ziemi“ (str. 196 — Konopnicka), „żywym — — ogniwem“ (str. 198 — Konopnicka), „rozmaitem — — żytem“ (str. 303 — Mickiewicz). — A zatem jedno z dwójga: albo się popelnia niekonsekwencye, albo rozbija rym. Dotychczas przeważa pierwsze, nie zawsze jednak. W tym wypadku n. p. p. Feldman (czy Arct?) zupełnie stracił głowę. Zostawił rym, czy go zniszczyć, to dla niego wszystko jedno — i tak musi n. p. Asnyk godzić się na rymowanie: „poświstem — — wieczystym — — ojezystym“ (str. 67), „Przed rozpasanych żywiołów odemtem, — — przed nieświadomym... tajnym... nieujętym...“ (str. 70) „grzmotem — — potym“ (str. 71), Grób cię nie odda światu widmem bładem, — — do wnętrza śmierci przesiąkniętą jadem...“ (str. 72). Ostatni rym p. Bukowiński łaskawie uszanował (patrz wyżej) — i t. d. i t. d.

Sapientia sat. Takie zmienianie wartości dźwiękowych nie tylko przeczy intencji autora, ale zmienia barwę języka. Gdybyż na tem był koniec. Panom poprawiającym to nie wystarcza; nietylko rym, ale i rym, wydaje im się przesadę zastarzałym. Dlatego zmieniają według upodobania litery y i i na j nie przypuszczając, że litery te w przeciwieństwie do j oznaczają nietylko spółgłoski ale i samogłoski. Dlatego u p. Feldmana Zaleski myli się co do ilości zgłoszek: „Bystro w konającego twarz gładjatora — — patrzyłem, aż mi żyła w skroń nabiegła sina“ (str. 635). Tak samo p. Bukowiński mógłby policzyć zgłoski w wierszu Sowińskiego: „Wiek rozumu jak tabor ciurów rozpasany — — opycha brzuch podbitej materji cieleskiem“ (Sfinks l. c. str. 192). Ciekawa rzecz dlaczego p. Bukowiński w tym samym zeszytce umieszcza swój fałszywy rym: „zagnany, z Napoleona wina — — Ma okręt, w którym przestwór siny“ (str. 297), mógłby go raczej sobie niż Sowińskiemu poprawić (miało to brzmieć zapewne Napoljona!).

Wydatniłmy w tem miejscu tylko dwa szczegóły zasad (raczej braku zasad) przeciw którym występujemy, — znalazłoby się ich więcej, a z czasem jeszcze więcej się znajdzie. Dziś bowiem wskutek ogólnego zamieszania pojęć pisze nietylko „każdy jak chce“ ale „jak kiedy chce“. Nie występujemy w szczególności przeciwko wymienionym jednostkom, ale przykłady powyższe podajemy ze względu na stanowisko ich wydawnictw — jedne z najwybitniejszych.

Wyrażamy stanowczy protest przeciwko wszelkiemu fałszywemu zmienianiu pisowni autorów, któreby naruszało w czemkolwiek dźwiękowe wartości słów, zmieniało przez to barwę języka i intencje autora.

Władysław Bełza, Ludwik Bernacki, Wilhelm Bruchnalski, Zygmunt Bytkowski, Ignacy Cbrzanowski, Zofia Wójcicka Chyłewska, Tadeusz Czapelski, Bronisław Czaruk, Zdzisław Dębicki, Stefan Frycz, Juliusz German, Marian Goyski, Tadeusz Grabowski, Bronisław Gubrynowicz, Kazimierz Jarecki, Franciszek Jaworski, Józef Kallenbach, Józef Jedlicz Kapuściński, Jan Kasprowicz, Wojciech Kętrzyński, Juliusz Kleiner, Ludwik Kolankowski, Feliks Kopera, Józef Korzeniowski, Franciszek Kroczyk, Adam Krechowicki, Antoni M. Kurpiel, Jan Łoś, Władysław Łoziński, Karol Maszkowski, Antoni Mazanowski, Leopold Méyet, Wanda Młodnicka, St. A. Mueller, Edmund Naganowski, Józef Nusbaum, Władysław Orkan, Ostap Ortwin, Eliza Orzeszkowa, Julian Pagaczewski, Jan Gw. Pawlikowski, Michał Pawlikowski, Tadeusz Pini, Leon Piniński, Władysław Rabski, Marian Raciborski, Ludwik Ramuń, Wł. St. Reymont, Lucyan Rydel, Wanda Siemaszkowa, Józef Siemiradzki, Tadeusz Sinko, Irena Solska, Ludwik Solski, Leopold Staff, Stanisław Stronicki, Marian Szyjkowski, Stanisław Tarnowski, Michał Tarasiewicz, Juliusz Tenner, Mieczysław Treter, Kazimierz Twardowski, Stanisław Wasylewski, Władysław Witwicki, Maryla Wolka, Stanisław Wyrzykowski, Stefan Vrtel, Roman Zawiliński.

P. S. Równocześnie ze złożeniem powyższego druku wyszedł styczniowy zeszyt „Sfinksa“ w którym na str. 172 czytamy: „Do pisowni naszej wprowadziliśmy od zeszytu styczniowego modyfikację: zachowując pisownię fonetyczną (Marja, geografja etc.), rozróżniamy obecnie rodzaje w szóstym przypadku przymiotników (dobrym synem, dobrem dzieckiem; dobrymi synami, dobrymi córkami lub dziećmi), przyznając słusność współpracownikom i czytelnikom, którzy uważali, że zaniedbanie tych różnic prowadzi do zubożenia języka i niepożądane jest zwłaszcza dla poetów“. — Zaiste godny naśladowania przykład.

Z teatru. (w) Wczoraj wystawiono po raz pierwszy „Życie człowieka“ Andrejewa, nie grane dotąd nigdzie na scenach polskich. Znakomite przygotowanie tej sztuki i pomysła inscenizacyja zdobyły sukces niezaprzeczony, który nie był wcale zasługą Andrejewa i jego dzieła bieżącego nerwy widza, jaskrawą brutalnością szczegółów, lecz wyrazem uznania dla świetnej gry naszych artystów i reżyserji.

P. Pawlikowskiego wywoływano też kilkakrotnie po trzecim obrazie, a oklaski całej widowni dostały się również w udziale p. Wygrzywalskiemu, który złożył w wystawie „Życie człowieka“ i sporządzonych wedle jego pomysłu kostiumach dowody wykładowego smaku i zrozumienia swego zadania.

O sntnoe samej i jej wykonaniu w numerze następnym.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we środę, po raz II-gi (nowość) „Życie człowieka“, sztuka w 5 obrazach z prologiem, Leonidasa Andrejewa. Wielka wystawa.

We czwartek, po raz II-gi „Rigoletto“, opera w 3 aktach Verdiego; występ Mattia Battistiniego i występ Tadeusza Łowczyńskiego.

W piątek, po raz III-ci „Życie człowieka“, sztuka w 5 obrazach z prologiem Leonidasa Andrejewa.

W sobotę, o godz. 3 po poł. dla młodzieży szkolnej „Zbójcy“, tragedia w 5 aktach Fryderyka Schillera.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem „Demon“, opera w 4 aktach Antoniego Rubinsteina; przedostatni gościnny występ Mattia Battistiniego, oraz występ Ireny Bohuss i Tadeusza Łowczyńskiego.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po poł. po raz 7my „Pani X“, dramat w 4 aktach Al. Bissona.

W niedzielę o godz. pół do 8 wieczorem na ogólne żądanie „Bal maskowy“, opera w 4 aktach Verdiego; ostatni i pożegnalny występ Mattia Battistiniego; oraz występ Ireny Sołohub i Tadeusza Łowczyńskiego.

W poniedziałek, po raz 4ty „Życie człowieka“, sztuka w 5 obrazach z prologiem Leonidasa Andrejewa.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Czwartek, „Złote runo“, dram. w 3 aktach St. Przybyszewskiego (w. Leszczyńskiego).

Piątek, „Honor“, dram. w 4 aktach H. Sudermana (w. Leszczyńskiego).

Sobota, „Otello“, trag. w 5 aktach W. Szekspira (w. Leszczyńskiego).

Niedziela, o godz. 3 „Kopciuszka“, widowisko fantast. B. Grimma (ceny niższe do połowy), o godz. 7ej „Poskromienie złośliwca“ i t. d. (ostatni występ Bol. Leszczyńskiego).

Poniedziałek, „Balladyna“, trag. w 5 aktach J. Słowackiego.

BERNARD SHAW

i jego twórczość dramatopisarska.

Wrzawa, jaką wywołała niedawno we Lwowie sztuka Bernarda Shawa p. t. „Mrs. Warren's Profession“, zwraca mimowoli myśl ku temu oryginalnemu i bądź co bądź niepospolitemu pisarzowi i budzi chęć poznania w ogólnych przynajmniej rysach całej jego twórczości.

Przedewszystkiem zaznaczyć należy, że ten Irlandczyk z pochodzenia, lecz Anglik z upodobania i wychowania, napróżno przez długie lata dobił się uznania we własnej ojczyźnie. Co prawda, przed niewielu jeszcze laty dramata swojski w Londynie był w zupełnym zapoznaniu. I cudzoziemiec, przybyły do brytańskiej stolicy, na zapytanie: co grają w teatrach? i co zobaczyć należy z rzeczy angielskich? otrzymywał stereotypową odpowiedź: „My nie mamy własnego teatru!“ — „Jakto? A Barrie, Jones, Pinero?...“ — „No, tak — zapewne, Pinero...“ Ale on jeden nie stanowi teatru. Mamy wprawdzie bardzo płodnego pisarza dramatycznego i zapewne niepospolitego, lecz grającego tylko w Ameryce i Niemczech. To Bernard Shaw...“

Tej obojętności publiczności angielskiej dla sztuki rodzimej inaczej wytknąć nie można, tylko głębokim upatkiem dramatu

angielskiego w ciągu ubiegłego stulecia. — Teatr angielski żył wyłącznie przekładami rzeczy obcych, albo, co gorsza, przeróbkami tych utworów, najczęściej bez zezwolenia i wiedzy ich autorów. Późniejsze usiłowania podźwignięcia dramatu narodowego z upadku spęły na niczem. Wyższe sfery angielskie, tak w innych okolicznościach czynne i wspinały się patryotycznie, zachowały się w tym wypadku biernie; miliarderzy amerykańscy także się nie poruszyli. W takiej epoce rozpoczął swoją działalność Bernard Shaw, działalność zrazu zupełnie nie uznaną.

Dopiero przed trzema, czy czterema laty znalazł się teatr w Londynie i to jeden z najbardziej „fashionables“, który rozpoczął przedstawiać systematycznie wszystkie sztuki Shawa i to z takim uporem, że wreszcie obojętność publiczności zwałczył — Shaw zaczął „robić kasę“.

Ale pomimo to pozostał zawsze pisarzem o znaczeniu i wartości mocno kwestionowanym. Pociąga jednak, odpycha drugich, — drażni i zachwyca, wywołuje polemiki i spory, a już to samo, świadcząc o niezwykłości talentu, przyczynia się do obudzenia ogólnego zainteresowania się teatrem.

Działalność literacka Shawa jest niezwykle wielostronna. Był w ciągu lat wielu krytykiem muzycznym, malarskim, literackim, wreszcie teatralnym. Oprócz dramatów, pisze powieści, artykuły dziennikarskie, a przytem nawet poezje. Często też występuje z odczytami, nieraz mocno drażniącymi. W czasie wojny transwaalskiej, gdy tragedia tych nierównych zapasów wszystkich przejmowała smutkiem, Shaw wygłosił w „Fabian Society“ odczyt o tej walce, a w nim nie szczędził sędziwemu prezydentowi Krügerowi sztycherów doinków. Między innymi przytoczył niewiadomo o ile prawdziwą a komiczną anegdotę, jakoby Krüger przy inauguracji bożnicy izraelskiej ogłosił jej otwarcie słowami: *in the name of our blessed Lord Jesus Christ!* Wywołało to na razie śmiech powszechny, ale też obudziło niesmak — było bowiem nagrawaniem się z pokonanego słabszego przeciwnika.

Wogóle Shaw jest to osobistość niepokojna, burzliwa, czyniąca w okół siebie wiele wrzawy, która od lat blisko dwudziestu ubiega się uparcie o rozgłos i wprost gwałtem usiłuje zwrócić na siebie uwagę publiczności angielskiej. Jednych zdołał zwałczyć czy przekonać, ale wielu obraża. W przedmowie do pewnego wydawnictwa swego powiada Shaw o sobie, śmiejąc się ironicznie — bo on zawsze ironicznie się śmieje: „Zdaje mi się, że to, co się nie podoba dyrektorom teatrów i to, co ich przeraża w mych sztukach, to ja sam“. Shaw może sam nawet nie przypuszczał, że w tych słowach mieści się najwięcej i najbardziej trafna charakterystyka i krytyka jego utworów scenicznych. W każdym z nich panuje wszechwładnie osobistość autora. To największa ich wada, a zarazem ich wielka, pociągająca oryginalność. Trzeba się z tem góry pogodzić i potępić, albo przyjąć teatr Shawa takim, jakim jest, to znaczy, jako wyraz jego zapartywań, uczuć i — fantazji.

W początkach swojej literackiej kariery używał on najrozmaitszych sposobów reklamowania siebie; nie było dziwa, któregoby nie popełnił, nie było grubiaństwa, któregoby się nie dopuścił. Pomawiano go o wygórowaną zarozumiałość, bo nieraz poważał się mówić głośno o własnym geniuszu i zestawiać go z niedośćtem umysłowym swych kolegów po piórze. Zarzut jest tylko w części prawdziwy, bo w tem wszystkim, co wygłasza Shaw, jest nie tyle rzeczywiście przekonania, co przesady iście błażńskiej i wesołości lekkomyślnej. Raz np. napisał brutalny list do redakcyi *Daily News* z żądaniem natychmiastowego usunięcia jednego ze współpracowników, który włożył mu w usta słowa, jakich on nie wypowiedział. Otóż okazało się, że ta fałszywa relacja ukazała się nie w *Daily News*, lecz w *Daily Chronicle*. Nazajutrz wystosował Shaw ponowny list do redakcyi *Daily News*, w którym po przesadnie uniożonych przeprosinach i uznaniu swego błędu, zamieścił jeszcze grubsze impertyneny niż w pierwszym.

To wszystko wywoływało zrazu srogie gniewy, — teraz przestano się już gniewać; Shaw stał się głośnym, a przeto zasługującym na pobłażanie i wyrozumiałość. Jego szyderska, iście piekielna „błaga“, poczęła się podobać. Wesołość zaczepna, brak zupełny poszanowania dla wszystkiego, co istnieje, posymizm, który nie i nikogo nie oszczędza, a staje się niewzruszonym, niemal bezcelnym optymizmem, gdy autor zaczyna mówić o sobie, to są cechy charakteru Shawa zapewne mu wrodzone. Że się jednak w nim do tego stopnia rozwinąć mogły, to niewątpliwie następstwo długiego jarzma w służbie podrzędnej prasy, w czasie której zmuszony był nieraz wypowiadać zdania wbrew własnemu przekonaniu, mówić poważnie o rzeczach wcale nie poważnych, a przypatrywać się zbliżka głupocie i nikczemności ludzkiej. Tego rodzaju jarzmo sprowadza w końcu albo zupełny zanik umysłu, albo wywołuje reak-

cję wybuchową. Twórczość dramatopisarska Bernarda Shawa jest właśnie takim wybuchem.

Wspomnieliśmy powyżej, że Shaw przez długie lata był krytykiem dramatycznym. Zanim tedy przystąpimy do oceny jego własnych utworów, nie bądzie zdaje się rzeczą zbyteczną zbadać, jakie są zapatrywania autora „Candidy“ na sztukę teatralną wogóle, a nie zatrzymując się przy drobiazgach, zobaczymy, jak Shaw zapatruje się na Ibsena i Shakespeare'a.

Najpierw co do Ibsena. Przed kilkunastu laty mała garstka entuzjastów usiłowała spopularyzować w Anglii utwory pisarza norweskiego, a usiłowania te wywoływały gwałtowną opozycję. Po jednym z przedstawień „Upiorów“ wybuchła wprost burza niebywała. Nie szczędzono obelg tak autorowi jak i aranżerom przedstawienia. Bernard Shaw nie pominął tak wspinałej sposobności, aby stanąć w sprzeczności z opinią powszechną. Na jednym z wieczorów w „Fabian Society“ wygłosił konferencję o Ibsenie a następnie rozszerzył ją i wydał w szczupłej książeczce. Niewiele jednak dowiedzieć się z niej mogą ci, którzy zkądną Ibsena nie znają. W czterech pierwszych rozdziałach, które tworzą rodzaj wstępu, niema prawie mowy o Ibsenie. W dalszej analizie naszkicowana jest mniej lub więcej wiernie myśl każdego utworu, ale niema śladu jakiegokolwiek nawet usiłowania, by wykazać i wyjaśnić system dramatyczny autora „Heddy Gabler“. Konkluzja jest mglista i nieszczerza. Shaw oświadcza, że nie może wydawać ogólnego sądu o Ibsenie, ponieważ „nie zamyka się w formułkę człowieka, który całe życie walczył przeciw formułom“. Nie znajdujemy też w tej książeczce wcale obrazu faz kariery Ibsena, dziś dla nas tak wyraźnych, a natomiast widzimy jak autor usiłuje wytworzyć sztuczny związek pomiędzy utworami, które nie z sobą wspólnego nie mają i w sposób przesadny wypacza główną, przewodnią myśl teatru ibsenowskiego. Każdy przecież dramat Ibsena, to obraz walki istniejących w nas sił przyrodzonych z zasadami, wpojeniem w nas przez społeczeństwo i wychowanie. Od Branda począwszy, aż do pani Eljen widzimy cały szereg idealistów, nieraz szalonych, ale szczerych, obalamuonych fałszywym ideałem lub wprowadzonych w błąd przez fałszywą interpretację ideału prawdziwego. A przedewszystkiem na uwadze mieć trzeba, że ta wrzuszająca walka zasad i instynktów przedstawiona jest bez wysuwania tendencji, z powagą, zwięzłością i zimną krwią, która nigdy nie zawodzi. Gdziekolwiek tylko błysk ironii, czasem lekki objaw sympatyj dla pokonanych. Zresztą autora nie widać.

Bernard Shaw jednak nienawiścią obdarza prawdziwe i fałszywe ideały. Ci, którzy im służą, lub posługują się nimi, są w jego oczach hypokrytami a przynajmniej śmieszni, oszukanymi idiotami. Sam wyraz „ideał“ wraz z kilkoma słowami, które są jego częściami składowymi, jak „heroizm“, „miłość“, „obowiązek“, — jest przedmiotem jego nienawistnych urągów. W ten sposób i stosownie do swego temperamentu przeobraża on tezę norweskiego dramatopisarza. W miejsce jego tragicznego realizmu, w miejsce jego głębokiej sztuki, tak zręcznie umiejacją maskować swój artyzm, wprowadza on złośliwą, szyderską wesołość łobuza, małego dziennikarskiego reporterka, który walczy ze wszystkim co mu jest pod ręką, wydrwiwa i zohydza. Być może, że Bernard Shaw zamarzył o tem, aby być Ibsenem angielskim, ale byłby to Ibsen ironicznie śmiejący się, w skórze bezwzględnej i nieraz płaśkiego satyryka, który w tem przeobrażeniu utracił trzy czwarte swej potęgi dramatycznej i połowę swojej filozofii. (C. d. n.)

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Ze świata finansowego.

Wiedeń, dnia 19 kwietnia.

Kiedy w zardzewiałem państwie Osmanów zapanował duch reformy, a kultura europejska wkroczyć poczyniała do tej ziemi odłogiem leżące, zdawało się, że Turcy będąc nowo odkrytym krajem, leżącym u wrót Europy, polem roboczym dla przemysłowego i finansowego ducha przedsiębiorczości. Niemieckie Banki, angielscy finansjeści, paryskie grupy i austriackie instytucje zajęły się gorliwie studjami, by na tem pustkowiu założyć szereg przedsiębiorstw. Bo w Turcy jest wszystko jeszcze do zrobienia. Niema drugiego kraju w Europie, gdzieby takie szerokie otwierało się pole do ekonomicznej pracy — i zarobku. Oprócz kilku głównych linii kolejowych, nie posiada Turcy ani jednej bocznej kolei, niema tam prawie dróg murowanych, elektryczności tam nie znają. Nawet Konstantynopol jej nie posiada, tak, jak nie posiada ani telefonów, ani elektrycznych tramwayów. W ziemi leżą nieprze-

brane mineralne skarby — górnictwo tam jednak jest nieznanne. — Nowoczesny ustrój, który umożliwiłby wprowadzenie racjonalnego gospodarstwa ekonomicznego, byłby stworzył grunt trwały, podatny do zastosowania postępu, wiedzy i techniki. Gdyby Turcy, na podstawie regularnego budżetu i prawidłowego systemu podatkowego, była w możności emitowania listów dłużnych, to użyskałaby środki do eksploatacyi naturalnych źródeł dochodów, przyciągnęłaby kapitał zagraniczny, dałaby ubogiej ludności zarobek, a zapewniłaby państwu stałe przychody.

Wszystkie te nadzieje rozwiły się wskutek zwycięstwa reakcyi. Zagraniczny kapitał nie zaryzykuje obecnie żadnych inwestycy na dziesiątki lat wyrachowanych, gdyż porządek państwowy jest tam zburzony, armia nie jest pewna, a wojna domowa spodziewana. Gdyby nawet spokój teraz nastął, to zaufanie nie tak prędko powróci.

Po szczęśliwym zażegnaniu konfliktu z Serbią, tendencya poprawiła się na wszystkich giełdach. Pieniądz stał się tani, pracę rozpoczęto na nowo. Obecne wypadki na Bałkanie znowu zaniepokoiły targi pieniężne. Renty zagraniczne spadły, nawet angielskie konsolle. Usposobienie mdłe, wyczekujące.

Papierzy cłowe w komunikacyi kolejowej z Rosyją. Według rosyjskich przepisów cłowych należy dodać do każdej przesyłki, która ma być wysłana koleją do Rosyji, list przesyłkowy; jest on niejako dokumentem cłowym i ma opiewać zgodnie z oryginalnym listem przesyłkowym, musi być też podpisany przez nadawcę i opatrzony pieczęcią stacyi nadawczej. Powtarzające się pominięcia tego przepisu i wynikające z tego powodu trudności na stacjach granicznych skłoniły dyrekcję kolei Północnej do przypomnienia dyrekcjom kolejowym owego przepisu cłowego z zawiadomieniem, iż brak powyższego dokumentu cłowego karany będzie przez rosyjskie władze cłowe grzywną 10 rubli za każdą przesyłkę.

OSTATNIA POCZTA.

* Z Wiednia donoszą: Prezes Koła polskiego dr. Głębiniński odbył wczoraj konferencję z P. Ministrem skarbu w sprawie sanacyi finansów kraju. — Sanacyi tej domagać się będzie Koło polskie w obecnej sesyi.

* Posiedzenie Prezydium Koła polskiego odbędzie się w poniedziałek dnia 26 b. m. o godzinie 6 wieczorem; posiedzenie komisji parlamentarnej tego samego dnia o godzinie 7 wieczorem.

Koło zbierze się na posiedzenie we wtorek, dnia 27 b. m., o godzinie 10 rano.

— Najj. Pan przyjął dnia 19 b. m. w południe w Burgu wiedeńskim bana Chorwacyi bar. Pawła Raucha na prywatnej audyencyi, która trwała prawie godzinę.

— Najj. Pan przyjął wczoraj o godzinie 11 przed południem dr. Wekerlego na osobnym posłuchaniu, które trwało trzy kwadransy.

Dr. Wekerle udał się następnie do Ministerstwa spraw zagranicznych i odwiedził bar. Aehrenthala, oraz odbył z nim dłuższą naradę.

Po południu odbyło się spotkanie ministra handlu Kossutha z bar. Aehrenthalem.

Wspólny P. Minister skarbu bar. Burian odwiedził wczoraj przed południem dr. Wekerlego.

— Wczoraj z powodu 70 rocznicy urodzin króla Karola rumuńskiego odbyło się w Bukareszcie uroczyste *Te Deum*. Przybył na nie król z rodziną, niemiecki następca tronu i i. Potem odbył się przegląd wojsk.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 21 kwietnia. (Tel. prywatny). Stronnictwo prawicy narodowej odbędzie walne zgromadzenie w poniedziałek d. 26 b. m. w sali Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń. Na porządku dziennym sprawozdanie wydziału wykonawczego, dalej referat prezesa Zdzisława hr. Tarnowskiego p. t. „Zadania stronnictwa prawicy narodowej“ i referat posła Hupki p. t. „Reformy agrarne“.

Wiedeń, 21 kwietnia. Najj. Pan nadał prezydentowi urzędu patentowego, szefowi sekcyi dr. Pawłowi Beckowi-Mannagetta, godność tajnego rady.

Wiedeń, 21 kwietnia. Pod przewodnictwem br. Bienertha odbyła się w Prezydium Rady Ministrów narada w sprawie uregulowania używania języka w państwowych władzach w Dalmacyi.

Wiedeń, 21 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza obwieszczenie Ministerstwa kolei w sprawie nowego statutu przybocznej Rady kolejowej i statutu dyrekcyjnych Rad kolejowych.

Nowy statut przybocznej Rady kolejowej wchodzi w życie z dniem 15 maja b. r. Do tego czasu pozostaną czynne komisje Rady kolejowej, w szczególności komisja do zapiniowania przedłożonej reformie taryf. Nowy statut zmniejsza ciężar prac przybocznej Rady kolejowej przez to, że odbiera jej sprawy czysto miejscowe, które w przyszłości będą należały do zakresu działania Rad dyrekcyjnych. Z drugiej strony zakres działania przybocznej Rady będzie rozszerzony na wszystkie kwestje ogólne ruchu kolejowego, gdy dotychczas zajmowała się ona tylko sprawami odnoszonymi się jedynie do ruchu osobowego i towarowego. Ogólna liczba członków Rady przybocznej powiększona będzie z 92 na 128, przez co korporacje leśnicze, rolnicze i górnicze, oraz przemysł otrzymają liczniejsze zastępstwo; co się tyczy przemysłu, to stanie się to w ten sposób, że prawo mianowania członków Rady kolejowej przyznane będzie przybocznej Radzie przemysłowej. Zaznaczyć należy, że z pośród członków przybocznej Rady kolejowej, w porozumieniu z P. Ministrem skarbu, trzej mają być powołani z pośród kierowników instytucji bankowych i kredytowych. Rady dyrekcyjne będą aktywowane w czasie gdy nastąpi nowa organizacja służby kolejowej w związku z innymi sprawami.

Wiedeń, 21 kwietnia. Rokowania między obu Rządami w sprawie bankowej wznowiono dziś o godz. 10. Ze strony austriackiej biorą w nich udział P. Prezydent Ministrów br. Bienerth, P. Minister skarbu dr. Biliński i radca ministerialny Wimmer.

Wiedeń, 21 kwietnia. Komisję do spraw ubezpieczenia socjalnego zwołano na piątek, d. 23 b. m. godz. 10 przed poł. Na porządku dziennym rozprawa ogólna nad ustawą o ubezpieczeniu socjalnym.

Wiedeń, 21 kwietnia. Książę grecki Mikołaj z żoną przybył z Petersburga i udał się w dalszą podróż do Nicei.

Budapeszt, 21 kwietnia. Na wczorajszej poufnej naradzie 80 członków stronnictwa niezawisłości zamierzano uchwalić manifest na rzecz banku samodzielnego i wysłać odpowiedni telegram do ministrów bawiarczych w Wiedniu z podpisami wszystkich obecnych posłów. Na prośbę posła Hojczego, który telefonicznie porozumiał się z Kosuthem, zaniechano tego zamiaru, uważając go za zbyt ryzykowny. Postanowiono urządzić Kosuthowi po jego powrocie z Wiednia obawę.

Zagrzeb, 21 kwietnia. (Proces o zdradę stanu). Trybunał odrzucił wniosek, ażeby oskarżonych, których dotąd nie przesłuchano, przesłuchano zbiorowo. Osk. Padunavacza, który podczas zeznawania wyrażał się w obraźliwych słowach o sędziu śledczym, skazano na 24 godzin aresztu z postem. Obrońca Medakowicza, który zarzucił przewodniczącemu, że zmusił oskarżonego do pewnych zeznań, skazano na 300 kor. grzywny. Podczas przerwy uwięziono pewnego prawnika, nazwiskiem Keffig, ponieważ oświadczył, że uchwała sądu, nakładająca grzywnę na Medakowicza, jest łajdactwem.

Parыз, 21 kwietnia. Do *Petit Parisien* donoszą z Brest, że między prefektem miasta a rosyjskim *attaché* marynarki toczą się rokowania, czy nie byłoby możliwe, aby spuszczenie pancernika „Danton”, wyznaczone na 2 maja, odbyło się w obecności cara Mikołaja, którego odwiedziły rzekomo oczekiwane są w tym czasie.

Parыз, 21 kwietnia. W sprawie wiadomości, że car będzie obecny przy puszczeniu na wodę pancernika francuskiego „Danton” w Brest w dniu 2 maja, *Gaulois* donosi ze źródła poinformowanego, że podróż cara w zasadzie jest postanowiona. Car odwiedzi króla Edwarda, prezydenta Fallières i króla włoskiego. Co do wizyty cara w Brest nie wiadomo. Bądź co bądź oznaczenie daty jest jeszcze przedwczesne.

Bukareszt, 21 kwietnia. Niemiecki następca tronu wręczył królowi Karolowi z okazji jego 70 rocznicy urodzin odrębne pismo cesarza Wilhelma z życzeniami i uznaniem dla wielkich zasług króla. Król wygłosił następnie przemówienie, w którym podziękował za uznanie i za nadanie mu godności marszałka polnego armii niemieckiej.

Madryt, 21 kwietnia. W kuloarach Izby obiega pogłoska, że naczelnik biura prawnego w ministerstwie marynarki zgłosił się w niedzielę do sekretarza Izby celem wręczenia doniesienia, iż minister marynarki i koledzy jego biurowi dopuścili się przekupstwa przy rozdaniu budowy okrętów. Sekretarz jednak nie chciał przyjąć tego doniesienia, wobec czego ów urzędnik cofnął doniesienie z uwagą, iż we wtorek wręczy je prezydentowi Izby posłów. Wobec kilku posłów stwierdzili członkowie biura parlamentu prawdziwość tego doniesienia. Słyszeli jednak, że prezydent jest zdania, iż o tem nie potrzebuje Izby zawiadamiać. Republikanin Soriano chciał tę sprawę poruszyć, ale prezydent nie udzielił mu głosu. Mimo

to Soriano oświadczył, że przeciw ministrowi marynarki i rządowi jeden z oficerów marynarki wystąpi z oskarżeniem.

Sofia, 21 kwietnia. Bułgarski rząd jeszcze w ciągu dnia wczorajszego pisemnie zawiadomił tutejszych zastępców mocarstw o podpisaniu protokołu w sprawie zakończenia rokowań z Turcją.

Prezydent ministrów odwiedził wczoraj przed południem zastępcę Rosji, Francji i Anglii, by, jak słychać, podziękować za ich pośrednictwo.

Belgrad, 21 kwietnia. Na wniosek osobnej komisji postanowiono, aby następca tronu Aleksander do jesieni pozostał w Belgradzie, a dopiero potem udał się na Uniwersytet w Bonn.

Waszyngton, 21 kwietnia. Dwa krążowniki amerykańskie wysłano do celu obrony amerykańskich obywateli na morze Śródziemne.

Przeciwko legendzie.

Berlin, 21 kwietnia. (*Biuro Wolfa*). *Nordd. Allg. Ztg.* powraca do legendy, powtarzanej przez część zagranicznej prasy, jakoby Rosja zgodziła się na pokojowe załatwienie sprawy aneksji Bośni z powodu na cisku wywartego przez Niemcy i że spowodował to list niemieckiego cesarza do cara. Legendzie tej przeciwstawia *Nordd. Allg. Ztg.* konkretne fakty w następujący sposób: 1. Przychylnie oświadczenie Rosji na propozycję niemiecką w sprawie załatwienia trudności, istniejących w sprawie aneksji, zostało złożone na konferencji ministra Izwołskiego z niemieckim ambasadorem Pourtales w d. 20 i 23 marca. 2. Dnia 21 marca wystosował car do cesarza Wilhelma telegram w sprawie orientacyjnej. 3. Dnia 27 marca odesłał do Petersburga telegraficzna odpowiedź cesarza Wilhelma na ten telegram. — Z tych dat wynika, że przyjęcie niemieckiej propozycji przez Rosję, przy uznaniu przyjaznego charakteru niemieckiego kroku, nastąpiło na kilka dni przedtem, zanim nadeszła do Petersburga odpowiedź cesarza Wilhelma. Z tego, co *Standard* podaje jako treść nieistniejącego listu cesarza Wilhelma, niema nie w telegramie.

Wydarzenia w Persyi.

Teheran, 21 kwietnia. Szach zgodził się na sześciotygodniowe zawieszenie broni, aby ludność w Tebris i innych miejscowościach mogła zaopatrzyć się w żywność.

Teheran, 21 kwietnia. (*Pet. Ag.*). Według doniesień z Tebris, wiadomość o zawieszeniu broni wpłynęła uspokajająco na ludność.

Petersburg, 21 kwietnia. (*Pet. Ag.*). W ostatnich 24 godzinach nadeszły z Tebris od konsulatu bardzo niepokojące doniesienia o położeniu w tem mieście. Ludność postanowiła napaść na konsulaty angielski i rosyjski. Takie same wiadomości otrzymał także rząd angielski i zakomunikował je rządowi rosyjskiemu zaraz, z oświadczeniem, że jest rzeczą pożądaną, aby do Tebris wysłano obce wojska celem ułatwienia cudzoziemcom wyjazdu.

Wobec tego polecił car namiestnikowi Kaukazu wysłać do Tebris natychmiast oddział wojska rosyjskiego.

Petersburg, 21 kwietnia. (*Pet. Ag.*). Według doniesienia zawiadowcy generalnego konsulatu w Tebris zamierza ludność miasta, doprowadzona przez głód do ostateczności, zrabować dzielnicę ormiańską, na której czele stoi Fidasana, oraz znajdujące się tam konsulaty angielski i rosyjski, ażeby otrzymać chleb. Przywódcy ruchu spodziewają się prawdopodobnie, że w tej drodze, w ostatecznym razie przez zamordowanie także generalnego konsula spowodują interwencję Rosji, co opóźniłoby wydanie Tebris wojskom szacha i umożliwiłoby rewolucjonistom schronienie się. Ze względu na ten stan rzeczy polecił rząd rosyjski swemu zastępcy w Teheranie, ażeby zażądał od szacha kategorycznie zarządzeń w celu dostarczenia zagranicznym konsulatom i spokojnej ludności w Tebris dostatecznej ilości środków żywności. Gdyby szach nie zniósł zakazu dopuszczania przywozu żywności do Tebris, zagroził rząd rosyjski natychmiastowymi krokami wojskowymi i przymusowym otwarciem drogi do Tebris.

Sprawy wschodnie.

Konstantynopol, 21 kwietnia. Pojawilo się irade sultana z sankcją przyjętej przez parlament turecki ugody w sprawie Bośni i Hercegowiny.

Konstantynopol, 21 kwietnia. Główna straż zbliżających się wojsk zdaje się czekać na to, jakie stanowisko zajmie w mieście większość duchowieństwa. Obawiają się egzaltowanych agitacji ze strony pewnych żywiów. Od dwu dni bez przerwy odbywają się zgromadzenia mahometańskiego duchowieństwa i sofitów.

Uspokobienie ludności w Stambule ciągle się zmienia, teraz zdaje się przechylać na niekorzyść sultana. Niektórzy uważają ustąpienie sultana, jako nieuniknione.

Konstantynopol, 21 kwietnia. Z prowincji nadchodzą ciągle depeze z protestami. Wielu cudzoziemców, zwłaszcza chrześcijan, opuszcza miasto.

Wczorajsze wieczorne dzienniki witały zbliżające się wojska, jako oswobodzicieli nawołując ludność do spokoju w przeciwnym bowiem razie reakcyoniści spowodują upragnioną przez siebie interwencję zagranicy, coby było połączone z niebezpieczeństwem dla niezawisłości narodu.

Konstantynopol, 21 kwietnia. Ambasada angielska zaprzecza wiadomości, jakoby w niej schronił się były wielki wezyr Kiamil basza. Kontradmiral Said, syn Kiamila, posądzony o udział w ostatnich rozruchach, uciekł.

Konstantynopol, 21 kwietnia. Przednia straż zbliżających się wojsk salonickich i adryanopolskich zajęła koszary kawalerii pod murami Stambułu. Wojsko w Stambule miało przyłączyć się do Młodoturków. Uczniowie szkoły wojskowej również oświadczyli się za Młodoturkami.

Konstantynopol, 21 kwietnia. O onegdajszym tajnym posiedzeniu parlamentu słychać, że faktycznie na wiadomość o zbliżaniu się wojsk postawiono wniosek, aby Izba przeniosła się do San Stefano. Uchwały jednak nie powzięto.

Sześćdziesięciu deputowanych odjechało do San Stefano. Dzisiejsze posiedzenie odbędzie się w Konstantynopolu.

Część urzędników Partii jest pełna nadziei, druga część straciła głowę. Wielu urzędników wogóle nie przybyło do Partii.

Konstantynopol, 21 kwietnia. We wszystkich europejskich wilejetach zaprowadził młodoturcki komitet ścisła cenzurę depesz i listów. Debit mają tylko niektóre dzienniki konstantynopolańskie.

Konstantynopol, 21 kwietnia. W dalszym ciągu trwa przywóz piechoty, jazdy, artylerji, oddziałów karabinów maszynowych z korpusu salonicznego do Konstantynopola. Zaprowiantowanie wojsk zapewniono zapasem 400.000 „oka” sucharów i innych artykułów żywności z Salonik.

O ile można sądzić, przywóz i marsz wojsk odbywa się w nadzwyczajnym porządku i szybko, co jest dowodem niezminiejszonej sprawności tureckiego zarządu wojskowego.

Konstantynopol, 21 kwietnia. Syn sultana ks. Burhan zaprzecza oświadczeniu, zamieszczonemu w pismach tutejszych, jakoby brał udział w rewolucji ostatniego tygodnia. Liczba oficerów młodoturckich, zamordowanych w ubiegłym tygodniu, wynosi 262, z tego 8 zamordowano w pałacu Yıldiz. Znamienną jest rzeczą, że wczorajszą proklamację armii salonickiej ministrowie wojny i marynarki zakomunikowali wszystkim wojskom tutejszym, a także władzom cywilnym. Wrażenie proklamacji zdaje się być korzystne. Wielki wezyr, minister wojny i komendant korpusu, którzy podali się do dymisji, cofnęli dymisyję na prośbę sultana.

Jeni Gazetta donosi, że Hilmi basza nie przyjął wielkiego wezyratu.

Armia salonicka nie uznaje ministra wojny.

Parыз, 21 kwietnia. (*Ag. Havasa*). Donoszą z Konstantynopola: Pierwszy sekretarz sultana Dżewad bey oświadczył dziś, że sultan nie otrzymał żadnych listów, w którychby żądano od niego abdykacji. Gdyby armia żądała tego, sultan natychmiast by to uczynił. Dżewad oświadczył, że sultan zachowuje zupełny spokój i otrzymał liczne depeze wiernopoddanych z prowincji, a także z Salonik.

Parыз, 21 kwietnia. Stupiędziesięciu tureckich studentów onegdaj wieczorem po wyrażeniu na zgromadzeniu sympatii komitetowi młodoturckiemu, urządziło w Quartier Latin manifestację wśród okrzyków „Przez z sultanem”. Policja rozproszyła manifestantów na placu Odillon.

Korfu, 21 kwietnia. Krążownik „Hamburg”, który towarzyszył jachtowi „Hohenzollern” otrzymał rozkaz odjazdu do Mersiny.

Malta, 21 kwietnia. Okręty wojenne „Canopus”, „Ocean” i krążownik „Minerwa” otrzymały rozkaz udania się na wody tureckie.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosji.

Warszawa, 21 kwietnia. (*Tel. pryw.*). Dzienniki donoszą, że przy pomocy badań daktyloskopijnych (badania palców) stwierdził tamtejszy wydział śledczy, że zabity w Rzymie nieznany Polak jest to członek stronnictwa socjalistycznego, Edmund Tarantowicz, który wydał kilku towarzyszy, a następnie znowu wstąpił do stronnictwa.

Wilno, 21 kwietnia. (*Tel. pryw.*). Większość synodu prawosławnego oświadczyła się w zasadzie za otwarciem w Wilnie prawosławnej Akademii duchownej.

Wilno, 21 kwietnia. (*Tel. pryw.*). Minister oświaty Schwarz przybył tu wkrótce celem wzięcia udziału w naradzie w sprawie otwarcia wyższego zakładu naukowego.

Petersburg, 21 kwietnia. (*Tel. pryw.*).

Słowo donosi: Opracowany przez prawicę projekt zmiany ordynacji wyborczej do Rady państwa na Litwie i Rusi w celu zmniejszenia liczby wybieranych Polaków będzie prawdopodobnie odesłany do komisji, która nie zdąży ukończyć obrad nad nim przed końcem sesji Rady państwa i w ten sposób będzie pogrzebany.

Petersburg, 21 kwietnia. Ponieważ rząd turecki nadesłał oficjalne zawiadomienie o zawarciu umowy z Bułgarią i załatwienie wszystkich kwestyj, potrzebnych do uznania niezawisłości Bułgarii, wystosował rząd rosyjski do swych zastępców zagranicą depeze z poleceniem zwrócenia się do mocarstw sygnatarnych z przedstawieniem, że obecnie należy niezawisłość Bułgarii uznać.

Petersburg, 21 kwietnia. Z okazji uznania niezawisłości Bułgarii wystosował car depezę gratulacyjną do króla Ferdynanda.

Petersburg, 21 kwietnia. Duma przyjęła w pierwszym czytaniu projekt ustawy w sprawie ochrony własności literackiej. Przy tej sposobności oświadczył minister sprawiedliwości, że ustawa ta ma na celu ochronę praw rosyjskich autorów. Rosja jest obowiązana przez traktaty handlowe zawrzeć z Niemcami, Austro-Węgrami i Francją konwencje literackie. Nie odpowiada to jednak godności Rosji, aby autorom obcym przyznawała prawa, których nie posiadają autorowie rosyjscy. Minister wyraził nadzieję, że nowa ustawa przyczyni się do polepszenia bytu rosyjskich pisarzy.

Petersburg, 21 kwietnia. (*Tel. pryw.*). Onegdaj odbyło się posiedzenie sekcji politycznej zjazdu słowiańskiego. Przemawiało 25 mowców. Gdy Lwow wspomniał o Szczegółowitowie, przewodniczący przerwał mu. Na korzyść Polaków mówili Szarapow, prof. Pogodin i Jefimowski. Namietne mowy przeciw Polakom wygłosił były redaktor *Prawdy*. *Wiestnika* Kułakowski, Wergun, Milutin i Fiełowicz. Hurko radził dążyć do porozumienia z Niemcami, jako najpotężniejszym mocarstwem w Europie. Mowa Hurki wywołała protesty. — Ostrą jej krytykę wygłosił Milukow.

Petersburg, 21 kwietnia. (*Ag. P.*) Na kongresie wszechsłowiańskim reprezentowane są wszystkie polityczne kierunki od grupy pracy, aż do skrajnej prawicy.

Na pierwszy plan dotąd wysunęła się sprawa polska. W końcu obrad okazał się silny rozdźwięk. Podczas bardzo wzburzonej dyskusji jako obrońcy pojednania się z Polakami, występowali Milukow, Lwow, Bobriński, a jako przeciwnicy Kułakowski, Wergun, Milutin.

Temat „Niemcy a Słowiańszczyzna” doprowadził do ostrych ataków przeciw germanizmowi, który wszyscy mowcy z wyjątkiem jednego określili jako największe niebezpieczeństwo dla Słowiańszczyzny.

W największym przeciwieństwie do siebie stoją staro- i nowo-słowianofile, pierwsi reprezentują zapatrywania konserwatywne, drudzy socjalistyczne.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 kwietnia 1909. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 631.—, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 735.—, Akcje Anglobanku 292.25, Akcje Unionbanku 541.50, Akcje Länderbanku 438.75, Akcje Bankvereinu 524.50, Akcje Bodencredit 1067.—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 584.—, Akcje kolei państwowych 697.—, Akcje kolei Południowej 110.50, Akcje kolei Elbenthal 459.—, Akcje kolei Północnej 5390.—, Akcje kolei czerniowieckiej 559.50, Akcje Alpy 664.—, Akcje Rima Muranyi 552.50, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2477.—, Akcje Fabryki broni 639.—, Akcje Tureckie tytoniowe 534.—, Akcje Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 542.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji —.—, Renta majowa 95.30, Austriacka Renta koronowa 92.50, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 94.20, 4-prc. Listy Banku hipotecznego 94.—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99.50, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110.—, 4-prc. Listy Banku krajowego 94.95, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100.—, 4-procentowe Galicyjskie obligacje propinacyjne 97.75, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93.75, 4-prc pożyczka m. Lwowa 93.60, Losy tureckie 183.50, Marki 117.16, Rubel 251.50, 5-prc. Rosyjska pożyczka z r. 1906 98.60.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krocowski.

Olbrzymi wybór wełn i jedwabiu na suknie, kostyummy i bluzki damskie — zefirów — płócien angielskich oraz bielizny stołowej — poleca firma

Anton Uwier

Lwów, ul. Halicka 1. 10

(nowy lokal obok dotychczasowego)

Towar doborowy — ceny nadzwyczaj niskie.

CUKIERNIA WŁADYSŁAWA PODHALICZA

pod

„Wozem Drzymały“

Lwów, ul. Akademicka 1. 5,

(obok Magazynu Wnych Schayerów)

otwarta od 7-mej rano do 12-tej w nocy.

połącza najlepszą KAWĘ, CIASTA, LODY, CUKRY, HERBATNIKI, TORTY w 50 gatunkach. Zamówienia na wesela, imieniny, urodziny, bale, rauty, wykonuje jak najstanniej.

Z prowincji zamówienia odwrotnie i tanio.

NADESLANE

Specjalista chorób nerwowych Dr. ŚWITALSKI powrócił i ordynuje Pańska 11.

Bracia Tercyarze św. Franciszka Przytulisko ubogich Lwów, ul. Kleparowska 15.

Wyplatanie, politurowanie i naprawa mebli giętych. — Stomianki. — Norwęgskie łózka składane.

Wózek transportowy zabiera meble i odwozi zreperowane.

Dr. JAN LATINIK ordynuje od maja do października w Karlsbadzie „RAFAEL“.

Papier Słowackiego.

Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego w Lwowie, zwraca się do P. T. Publiczności z uprzejmą prośbą by przy zakupnie papierów listowych żądała w sklepach papierów SŁOWACKIEGO wyrobu jedynej w kraju fabryki S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Część dochodu z rozsprzedaży tego papieru przeznaczona jest na fundusz budowy pomnika poety, a ponieważ ceny w Niemczech się nie różnią od cen innych papierów, przeto P. T. Publiczność zakupując papier Słowackiego, bez żadnego dla siebie uszczerbku przyczyni się do wystawienia pomnika poecie.

Papier Słowackiego jest do nabycia we wszystkich sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach prowincjonalnych, a gdzie by go nie było, zwrócić się należy wprost do fabrykanta S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

DOM BANKOWY Sokal i Lilien

na czas przebudowy własnego domu przeniósł swe biura do LOKALU obok Kawiarni Wiedeńskiej przy ul. Kilińskiego.

WILLA w Zakopanem

o kilkunastu pokojach, kilku werandach i balkonach, na jednej z głównych ulic, z obszernym placem i ogrodem, z całym urządzeniem (także na zimę) do sprzedania.

Blizsza wiadomość w redakcji „Gazety Lwowskiej“, (od godz. 12—2).

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21 kwietnia 1909.

Hotel George'a.

PP. Eksc. W. Hausner z Krakowa, dr. A. Ostermann ze Stanisławowa, J. Głębocki z Podola, F. Biesiadecki z Firlejowa, A. Garapich z Kołodziejówki.

Hotel Europejski.

PP. hr. S. Jabłonowski z Popowic, K. Lipiński z Cewkowa, S. Filipkiewicz z Krakowa, S. Czarkowski z Krakowa.

Hotel Imperial.

PP. K. Malinowski z Żytomierza, E. Michałowski z Tarnopola, dr. B. Liebermann ze Stanisławowa, dr. A. Meher ze Stanisławowa.

Hotel Victoria.

PP. ks. M. Guta z Przemyśla, ks. F. Basarabowicz z Sidorowa.

Hotel „Narodna Hostynnyca“.

PP. M. Sołoducha z Rawny ruskiej, S. Podlaszczki z Uwisły, J. Stadnik z Czerniowiec, A. Mironowicz z Berezowicy.

CENNIK

lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 21 kwietnia.

I. Akcje za sztukę.

Table with columns for bank names and share prices. Includes Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.), Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.), Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.), Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor., EL. Liaty zastawne za 100 kor., Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr., Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja), Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41 1/2 lat, 4 pr. los w 56 lat.

III. Obligat. za 100 kor.

Table with columns for bond types and prices. Includes Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a., Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a., Komunalne Ban. kr. 5 pr. (3 em.), Kol. lokalna dtto 4 pr. (4 em.), Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893, Pożyczka za Lwowa 4 pr., szkolna kraj. 4 pr. z r. 1908, IV. Losy, V. Menesty.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19 kwietnia 1908.

Table with columns for bond types and prices. Includes A. Ogólny dług państwa, Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad, styczni-lipiec, Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień, kwiecień-październik.

Table with columns for Koronowa waluta, płacą, żądają. Includes Losy z roku 1864 po 250 zł. mk. 3 1/2 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr., Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.

Table with columns for Koronowa waluta, płacą, żądają. Includes B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych), Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr., Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.

Table with columns for Koronowa waluta, płacą, żądają. Includes C. Obligacje kolejowe, Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr., Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcje), Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr., Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje), Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.

Table with columns for Koronowa waluta, płacą, żądają. Includes Obligacje pierwszeństwa (kolejowe), Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr., Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr., Kol. Czeskiej emis. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.), Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 2 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr., Kol. bukow. i galic. lokalnej za 400 kor. 4 pr., Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr., Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr., Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 100 marek 4 pr.

Table with columns for Koronowa waluta, płacą, żądają. Includes D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej), Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. w wal. kor. 4 pr., obl. pr. regul. Cisy 4 pr., pożycz. prem. za 100 zł. (200 kor.) 50 zł. (100 kor.), 196—200—, 196—200—.

Table with columns for Koronowa waluta, płacą, żądają. Includes E. Obligacje indemnizacyjne, Kroacyi i Sławonii, Węgier za 100 zł. 4 pr., F. Inne publiczne pożyczki, Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr., Bukowiński obl. propinacyjny los za 100 zł. 5 pr., Gal. pożycz. kr. z roku 1893 4 pr., Gal. obl. prop. z roku 1893 4 pr., Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr., Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr., Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr., Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.

Table with columns for Koronowa waluta, płacą, żądają. Includes G. Liaty zastawne. Oblig. hipot. i liaty dłużne (za 100 zł. Nom.), Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr., Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr., obl. prem. z r. 1880 3 pr., Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr., Gal. obl. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr., los 50 l. 4 1/2 pr., 60 l. 4 pr., Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los 56 lat, los 4 pr. los 41 lat, los 4 pr. stare.

Table with columns for Koronowa waluta, płacą, żądają. Includes H. Obligacje z pierwszeństwem (za 100 zł. nom.), Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr., Tow. żegl. par. po Dun. Rm. z r. 1883 pr., Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł., Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr., Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr., Węg. gal. kol. em. 1879 na 200 zł. 5 pr., " " " 1890 " 4 pr.

Table with columns for Koronowa waluta, płacą, żądają. Includes I. Losy (za sztukę), Budapeszteńskie (Bauilios) 5 zł., Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł., Cisy 40 zł. m. k., Pożyczka miasta Innsbraku 20 zł., Losy miasta Krakowa 20 zł., Pożyczka miasta Lublany 20 zł.

Table with columns for Koronowa waluta, płacą, żądają. Includes K. Akcje banków (za sztukę), Banku Anglo-Austr. 240 kor., Peszt. Banku handl. 500 zł., Zakł. kred. dla handlu i przem., Węg. Banku kredyt. 200 zł., Dolno austr. tow. esk. 400 kor., Galic. banku hip. 200 zł., dla han. i przem. 200 zł., Banku dla krajów koronnych 200 zł., Austro-węg. 1400 kor., Związku (Unionbank) 200 zł., Czeskiego banku związkowego 100 zł., Ziemostępska banka 100 zł.

Table with columns for Koronowa waluta, płacą, żądają. Includes L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych, Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł., akcje zakł. 200 zł., Kolej półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. 5300, Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł., Lwów-Czern.-Jassy 200 zł., 400 kor., Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.

Table with columns for Koronowa waluta, płacą, żądają. Includes M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych, Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł., Galic. karpackie naft. tow. 500 kor., Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł., Prng. tow. żelazn. przem. 200 zł., Schodniaj 500 kor., Tureck. sarz. tytoniow. 500 franków, Trifid. zar. kop. węgla 75 zł.

Table with columns for Koronowa waluta, płacą, żądają. Includes N. Wzrosty, Berlin za 100 marek 5 pr., Londyn za 100 funt. szt. 4 pr., Paryż za 100 franków, Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr., Niemieckie banki, Włoskie banki, Francuskie banki, Szwajcarskie banki.

Table with columns for Koronowa waluta, płacą, żądają. Includes O. Wzrosty, Dukat cesarski, Austr.-węg. 8 guld. złota moneta, 20-frankówka, 20-markówka, Rosyjski półimperyal, Niem. banknoty za 100 marek, Włoskie banknoty za 100 lir., Ruskie.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 748/8 (11) (3718 3-3) Edykt licytacyjny. Na żądanie firmy Jakob Bober w Krakowie odbędzie się dnia 5 maja 1909 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 licytacja 3,8 części realności lwh. 221 gm. Skalat. Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest ocenioną na 5094 kor. 42 hal. Najniższa cena wynosi 2547 kor. 21 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydzarzeniach tego postę-

powania jedynie! przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Skalat, dnia 26 marca 1909. L. cz. E. 1361/8 (14) (3703 3-3) Edykt licytacyjny. Na żądanie c. k. Skarbu Państwa zastąpionego przez c. k. Prokuratorę skarbu odbędzie się dnia 4 maja 1909 o godzinie pół do 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja pra-

wa poszukiwania i wydobywania oleju skalnego i innych niezastereżonych minerałów wpisanego na rzecz zobowiązanych Towarzystwa w stanie biernym realności lwh. 33, 35, 37, 55, 60, 79, 131, 27, 30, 36, 81, 94, 108, 109, 163, 173, 176, 181, 214, 225, 287, 313, 314, 316, 317, 319 i 348 ks. gm. kat. Lipinki objętych wraz z przynależnościami, składającymi się z lokomotyli, bud. rezerwoarów na ropę, beczek, rur, lin drucianych, oraz starego żelaza i innych przedmiotów bliżej w protokole oszacowania opisanych. Wspomniane wyżej prawa kopalniane wystawione na licytację, są ocenione na kwotę 15.000 kor., przynależności zaś na kwotę 6204 kor.

Najniższa cena wynosi 14.136 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Gorlice, dnia 29 marca 1909.

L. cz. E. III. 3097/8 (13) (3669 3—3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. powszechn. austr. Zakładu kredytowego ziemskiego we Wiedniu, zastąpionego przez adw. dr. Rońskięgo we Lwowie odbędzie się dnia 28 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali II. licytacja realności pod l. k. 48 i 49 1/4 l. orj. 19 ul. Kurkowej we Lwowie położona obj. wyk. hip. l. 44 ks. gr. dla IV. dz. gm. m. Lwowa (plac budowlany i grunt) wraz z przynależnościami, składającymi się z prowizorycznego parkanu, muru oporowego i drzew.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 50.184 kor., przynależności zaś na 460 kor.

Najniższa cena wynosi 26.910 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 25.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III. Lwów, dnia 26 marca 1909.

L. cz. E. 2946 8 (16) (3697 3—3)

Dnia 5 maja 1909 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym licytacja 6/9 części realności obj. lwh. 274 ks. gruntowej gminy Bukaczowce.

Nieruchomość tę oceniono na 1000 kor. Najniższa cena wynosi 666 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Bursztyn, dnia 8 kwietnia 1909.

L. cz. E. 49/9 (4) (3726 2—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się 6 maja 1909 o godzinie 9 rano przymusowa licytacja: a) realności objętej lwh. 25, b) 60,160 części realności objętej lwh. 327, c) 6/10 części realności objętej lwh. 182 księgi gruntowej gminy Hnidyżców.

Cena szacunkowa wynosi: ad a) 2320 kor., ad b) 1957 kor. 50 hal., ad c) 90 kor. Najniższa oferta wynosi: ad a) 1546 kor. 66 hal., ad b) 1305 kor., ad c) 60 kor.

Warunki licytacyjne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Zydaczów, 1 kwietnia 1909.

L. cz. E. 1244/8 (5) (3642 2—3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Eisiga Schreiera w Bołszowcach odbędzie się dnia 17 maja 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja re-

alności lwh. 432 ks. gr. gm. kat. Słobódka bołszowiecka wraz przynależnościami wedle protokołu ocenienia z dnia 27 lutego 1909 E. 1244/8 (2).

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 350 kor.

Najniższa cena wynosi 233 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Bołszowce, dnia 6 kwietnia 1909.

L. cz. E. 55/9 (4) (3648 2—3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Majłecha Długacza w Tokach odbędzie się dnia 10 maja 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacja realności objętych wyk. hip. l. a) 1747, b) 409 i c) 516 ks. gr. gm. Toki, z których realność ad a) obejmuje parcelę budowlaną z domem mieszkalnym z kamienia, stodołą, stajnią z kamienia i stajnią drewnianą i 3 parcele roli, realność ad b) obejmuje jedną parcelę roli, a ad c) jedną parcelę roli wraz z przynależnościami, składającymi się ad a) z inwentarza żywego jako to 1 krowy, 2 koni, 4 owiec i martwego jako to 1 wozu, 2 bron telizek, studni żelaznej wierconej i z zasiewów ozimych, ad b) z zasiewów ozimych, ad c) nie ma przynależności.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione na: ad a) 25.200 kor., ad b) 500 kor., ad c) 600 kor., przynależności zaś na ad a) 2658 kor., ad b) 140 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 18.572 kor., ad b) 426 kor. 66 hal., ad c) 400 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza przyznając za nie wierzycielowi dalsze kosztu w kwocie 10 kor. 60 hal. i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Nowosiółko, dnia 17 marca 1909.

L. cz. E. 1391/8 (6) (3650 2—3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Schabse Licermna, zastąpionego przez adw. dr. Leistynę we Lwowie odbędzie się dnia 18 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacja realności lwh. 663 ks. gr. Podborce wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 1260 kor.

Najniższa cena wynosi 945 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

nia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Winniki, dnia 2 kwietnia 1909.

L. cz. E. 9/8 (14) (3766 2—3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mendla Lipschütza kupca w Orawie, zastąpionego przez adwokata dr. Rosenmana w Stryju, odbędzie się dnia 10 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 136 w w Stryju licytacja dóbr Balicze podrózne część objętych lwh. 396 księgi gruntowej dla większych posiadłości przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym prowadzonej wraz z przynależnościami, składającymi się z dwóch domów mieszkalnych, stajni, stodoły, szpi-chlerza i studni.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 67.158 kor., przynależności zaś na 4711 kor.

Najniższa cena wynosi 47.912 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 84.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Stryj, dnia 12 marca 1909.

L. cz. E. 1418/8 (5) (3779 2—3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Arona Stierera zastąpionego przez adw. dr. Dawida Lufta odbędzie się dnia 13 maja 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja realności lwh. 178 ks. gr. Hermanów wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 655 kor.

Najniższa cena wynosi 436 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Winniki, dnia 30 marca 1909.

L. cz. E. 103/9 (4) (3649 2—3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Judy Leiby Litwaka we Lwowie zastąpionego przez adw. dr. Steinbergera odbędzie się dnia 13 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja realności lwh. 95 ks. gr. gm. Tołszczów

wraz z przynależnościami, składającymi się z 6 świerków i 1 gruski.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 2165 kor., przynależności zaś na 16 kor.

Najniższa cena wynosi 1454 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Winniki, dnia 28 marca 1909.

Do l. 776/V. K. (3626 2—3) Obwieszczenie.

Dnia 4 maja 1909 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w c. i k. oddziale budownictwa wojskowego 10 korpusu w Przemysłu (ulica Górna l. 4) pisemna rozprawa celem oddania robót przy przebudowaniu trzech budynków stajennych w koszarach kawaleryi w Stermerówce obok Łańcuta w kwocie około 73.000 kor.

Blizsze szczegóły dotyczące tych robót, zasiągnąć można w wspomnianym oddziale budownictwa z przygotowanego zbioru warunków.

Przemysł, dnia 12 kwietnia 1909.

L. 11.950/09 (3782 1—3) Obwieszczenie.

Sprzedaż osobliwych gatunków tytoniu i cygar w Stanisławowie będzie obsadzona w drodze publicznej konkurencyi.

W ciągu roku od 1 stycznia 1908 do 31 grudnia 1908 pobrano dla tego interesu materiały tytoniowy w wartości 127.551 kor.

Przy sposobności pierwszego poboru otrzyma sprzedawca materiały tytoniowy w wartości 16.000 kor. na kredyt za zupełnem zabezpieczeniem tej kwoty.

Sprzedawca ma ponosić z własnych funduszy kosztu przewozu materiałów tytoniowych jakoteż wszelkie inne wydatki połączone z wykonywaniem tej sprzedaży.

Sprzedaż rzeczona wykonywać wolno w dotychczasowym miejscu t. j. pod Nr. 10 przy ul. Sapieżyńskiej lub w domach położonych w pobliżu.

Interes należy objąć najpóźniej do 4 tygodni od dnia otrzymania uwiadomienia ztąd o przyjęciu oferty.

Oferta ma być wystawiona w myśl rozporządzenia dotyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie ogólnych postanowień względem sprzedaży osobliwych gatunków tytoniu i cygar. Postanowienia te można przejrzeć u podpisanej władzy.

Żądanie poboru prowizyi ma być określone przez stopę procentową od sprzedanego materiału tytoniowego.

Oferty stosownie do przepisu wystawione należy wnieść opieczetowane najpóźniej do 17 maja 1909 o godzinie 12 w południe u naczelnika podpisanej władzy.

Wadyum, wynosi 638 kor. i ma być złożone w c. k. Urzędzie podatkowym w Stanisławowie.

Oferty nie zawierające zobowiązania do prowadzenia sprzedaży bez połączenia z innym przedsiębiorstwem nie będą uwzględnione.

Zarząd skarbowy zastrzega sobie dowolny wybór między oferentami.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego. Stanisławów, dnia 16 kwietnia 1909.

L. cz. E. 321/9 (4) (3655)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie, odbędzie się dnia 21 maja 1909 9 rano, licytacja realności lwh. 206 gm. Kłyz składającej się z 2 parcel gruntowych w obszarze 34 arów, 26 m².

Cena szacunkowa 840 kor. Najniższa oferta 560 kor.

Warunki, dokumenta biuro Nr. 4. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Żabno, dnia 5 kwietnia 1909.

L. cz. E. 2682/8 (11) (3778)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 maja 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie tut. w biurze Nr. 5, odbędzie się licytacja 1. 1/2 lwh. 1292 gm. Babińce obejmującego pbud. lk. 480/2, 2. całego lwh. 1321 gm. Babińce obejmującego pgr. lk. 73/3.

Cena najniższej oferty wynosi ad 1. 303 kor., ad 2. 406 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.
Rohatyn, dnia 10 kwietnia 1909.

L. cz. E. 149 (6) (3757)

Na żądanie Mikołaja Malickiego w Szupazie, odbędzie się dnia 18 maja 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacja połowy realności objętych lwh. 420 ks. gr. gm. Nowosiółka kostiukowa, składającej się z pgr. 869 i pgr. 2671.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 683 kor.

Najniższa cena wynosi 455 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 18 marca 1909.

L. cz. E. 1261/8 (5) (3654)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Zygmunta Chajesa we Lwowie, odbędzie się dnia 25 maja 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, w Zależkach licytacja 7/12 części realności pod lwh. 290 ks. gr. gm. kat. Podkamień składającej się z domu i dwóch piwnic.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona wraz z przynależnościami na 6825 kor.

Najniższa cena wynosi 3423 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zalóżce, dnia 24 marca 1909.

L. cz. E. 894/8 (24) (3719)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Simchego Salima Sobela, kupca w Sanoku, zastąpiony przez adwokata Afenda, odbędzie się dnia 27 maja 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Starejsoli licytacja realności obj. lwh. 455 gm. Felsztyn wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta cała wystawiona na licytację jest oceniona na 51.840 kor.

Najniższa cena wynosi 30.516 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Starasól, dnia 23 marca 1909.

L. cz. E. 1581/8 (3783)

Na żądanie Stanisława Maricza, rządcy dóbr w Kamionce strum., odbędzie się dnia 5 maja 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 licytacja połowy realności objętej lwh. 1938 ks. gr. gm. Kamionka strum. składającej się z parcel gr. 4793, 4795/2 i 4802 wraz z przynależnościami, składającymi się z połowy płotu sosnowego.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 1156 kor. 06 hal., przynależności zaś na 16 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 781 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kamionka strum., dnia 21 lutego 1909.

L. cz. E. 7274/8 (9) (3770)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wojciecha Nowaka w Kozówce, odbędzie się dnia 10 maja 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacja 1/3 części ciała tab. obj. lwh. 1000 gm. kat. Zagrobela składającego się z pgr. lkal. 1095 wraz z chatą i z pgr. lkat. 1096/1 wraz z nowym młynem motorowym na niej wybudowanym i częściami składowymi tegoż składającymi się z motoru gazowego z przynależnościami Samuela Raucha własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 5166 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi 3444 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-

wania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 26 marca 1909.

L. cz. E. 1861/8 (5) (3774)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ozyasza Horta w Komarnie, odbędzie się dnia 12 maja 1909 o godzinie 10 30 przedpołudniem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 31, licytacja posiadłości lwh. 261 ks. gr. gm. Buczwały obowiązanego własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1966 kor.

Najniższa cena wynosi 1310 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 31.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Komarno, dnia 10 marca 1909.

L. cz. E. 359/9 (6) (3777)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 maja 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacja: 1. 1/2 lwh. 1017 gm. Zolezów obejmującego pgr. lk. 2870/1, 2. całego lwh. 357 tej gminy obejmującego pgr. lk. 2871/1 i 2866/3, 3. całego lwh. 1084 tej gminy obejmującego pgr. lk. 1721 i 2539/3, 4. całego lwh. 1083 tej gminy obejmującego pgr. lk. 2866/1.

Cena najniższej oferty wynosi: ad 1. 80 kor., ad 2. 720 kor., ad 3. 293 kor. 33 hal., ad 4. 346 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.
Rohatyn, dnia 4 kwietnia 1909.

L. cz. E. 1124/8 (4) (3751)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie P. Eugeniusza Glatmana kupca w Makowie odbędzie się dnia 21 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Makowie licytacja połowy realności lwh. 42 ks. gr. gm. kat. Maków.

Część nieruchomości wystawiona na licytację, jest oceniona na kwotę 4176 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 2784 kor. 26 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-

wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Maków, dnia 19 marca 1909.

L. cz. E. 332/9 (4) (3747)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 maja 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 8 licytacja ciała hip. l. 526 gm. Czechy celem zniesienia współwłasności.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1000 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 6 kwietnia 1909.

L. cz. E. 449/8 (7) (3656)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie wierzyciela popierającego Chaima Rabięgo w Gólnicz-Banga zastąpionego przez pełnomocnika dr. A. Kornhäusera adwokata w Jasle odbędzie się dnia 24 maja 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Żmigrodzie licytacja realności lwh. 289 ks. gr. gminy Żmigrod wraz z przynależnościami.

Nieruchomość z przynależnościami wystawiona na licytację, jest oceniona na 11.380 kor.

Najniższa cena wynosi 5690 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Żmigrod, dnia 4 marca 1909.

L. cz. E. 1097/8 (7) (3709)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Strassberga w Wielkich oczach odbędzie się dnia 24 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 w Krakowcu licytacja realności lwh. 31 ks. grt. gm. kat. Budzyn Iwana Hnatiuka własnej.

Nieruchomość na wystawiona na licytację, jest oceniona na 500 kor.

Najniższa cena wynosi 333 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krakowiec, dnia 9 marca 1909.

L. cz. E. 3194/8 (21) (3694)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 maja 1909 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w oddziale Nr. III sądu tutejszego licytacja realności w Samborze, Lwowska lwh. 40, 324 i 333 z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe oceniono:

1. lwh. 40 i 324 składające się z domu parterowego, szopy i ogrodu z przynależnościami na 24.858 kor.;

2. lwh. 333, składający się z ogrodu i łąki na 6476 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad 1. 12.429 kor., ad 2. 3238 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie, w Oddziale Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 6 kwietnia 1909.

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 maja 1909 o godzinie 8 rano odbędzie się w biurze Nr. 18 tutejszego sądu licytacja 1/2 realności lwh. 293 i 1/4 realności lwh. 2170 gm. Kułaczkowce z chaty i ogrodu się składających.

Wartość szacunkowa pierwszej 202 kor. Oferta 135 kor.
Wartość szacunkowa drugiej 302 kor. Oferta 202 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie, w biurze Nr. 18.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gwoździec, dnia 27 marca 1909.

Upadłości.

L. cz. S. 4/9 (1) (3632 2-3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Samuela Chaima 2-im. Flaumina w Rozwadowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego i naczelnika c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie p. Trznadla zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Józefa Jezierskiego adw. w Rozwadowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji wyznaczonej na dzień 29 kwietnia 1909 godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Rozwadowie przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Rozwadowie najdalej do dnia 19 maja 1909 a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 3 czerwca 1909 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwróca kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiającym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przernacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Rozwadowie lub w pobliżu Rozwadowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisara konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 15 kwietnia 1909.

L. cz. S. 1/9 (1) (3794 1-3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego dla handlu, przemysłu i gospodarstwa w Sniatynie zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego p. Bernackiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata dr. Abę Goldschlaga w Kołomyi.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 26 kwietnia 1909, godzinie 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 74 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 1 czerwca 1909, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 3 czerwca 1909, godzinie 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwróca kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wie-

rzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiającym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przernacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Kołomyi lub w pobliżu Kołomyi mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisara konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, 6 kwietnia 1909.

Konkurs.

L. 4240 (3727 2-3)

K o n k u r s .

Magistrat miasta Podgórze rozpisyje konkurs na posadę II. sekretarza.

Do posady przywiązane są pobyry:

- I. a) płaca zasadnicza 2800 kor.,
- b) dodatek na mieszkanie w wysokości 20 pre. płacy zasadniczej,
- c) prawo do 4 pięcioleci w wysokości 10 pre. płacy zasadniczej,
- d) prawo do dodatku osobistego po 25 latach służby w wysokości do 15 pre. płacy zasadniczej.

II. prawo do emerytury.

Kandydaci wykazać się winni dowodem ukończonych nauk prawniczych z 3 egzaminami państwowymi i trzechletnią praktyką konceplową w dziale administracyjnym przy Magistracie, lub przy rządowej władzy politycznej lub też przy Wydziale krajowym, a nadto przedłożyć dowody:

1. wieku nie wyżej jak 40 lat,
2. znajomości języka krajowego i niemieckiego,
3. obywatelstwa austriackiego,
4. nieskazitelnego życia,
5. świadectwo zdrowia.

Podania ostemplowane należy wnieść do Prezydium Magistratu do 1 czerwca 1909.

Burmistrz:
Fr. Maryewski, m. p.
Podgórze, dnia 16 kwietnia 1909.

L. XIV. 902 (22) (3666 2-3)

O b w i e s z c z e n i e .

Celem nadania stypendyów utalentowanym kompozytorom i pisarzom nieposiadającym środków do dalszego kształcenia się, wzywa się tych kandydatów przynależnych do jednego z królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, którzy mają zamiar ubiegać się o te stypendya, aby swoje podania kompetencyjne wnieśli bezpośrednio do c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty najpóźniej do dnia 1 maja 1909.

Uprawnionymi do ubiegania się są tylko samodzielni twórcy artyści z wyłączeniem wszystkich uczniów.

Podanie zaopatrzyć należy:

1. wykazem studiów i dokumentami przedstawiającymi stosunki osobiste petenta (miejsce urodzenia i przynależności, wiek, stan, miejsce zamieszkania, stosunki majątkowe i t. d.),
2. przedstawieniem sposobu, w jaki petent zamierza użyć stypendyów państwowe go celem dalszego kształcenia się,
3. próbami dzieł petenta, z których każdą zaopatrzyć należy nazwiskiem autora.

Wiedeń, dnia 30 marca 1909.
C. k. Ministerstwo Wyznań i Oświaty.

L. 5553 (3790 1-3)

K o n k u r s .

Na posadę sędziego powiatowego przy Sądzie krajowym w Krakowie rozpisyje się konkurs z terminem do 12 maja 1909.

Podania o powyższą lub przy innym Sądzie opróżnić się mogącą posadę sędziego powiatowego wnieść należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydium Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydium Sądu wyższego.
Kraków, 20 kwietnia 1909.

L. 407 (3670)

K o n k u r s .

W celu nadania stypendyów posagowego im. Arona Philippa w rocznicę śmierci b. p. fundatora dnia 8 czerwca 1909 ubogiej dziewczynie wyznana moższowego przez losowanie w wielkiej przedmiejskiej bożnicy rozpisyje się niniejszym konkurs.

Stypendyów to wynosi 85 pre. czystego dochodu z realności fundacyjnej za rok

administracyjny 1908/09, ewentualnie w maksymalnej kwocie 2400 kor.

W podaniu kompetencyjnym należy wykazać dowodnie:

1. ubóstwo proszącej,
2. moralne prowadzenie się,
3. ukończony wiek lat 18,
4. przynależność,
5. ewentualne pokrewieństwo z b. p. fundatorem wraz ze stopniem tego pokrewieństwa,
6. ewentualne sieroctwo.

Podania jak wyżej udokumentowane wnieść należy do protokołu podawczego gminy wyznaniowej izraelskiej we Lwowie (ul. Bernsteina 12) najpóźniej do dnia 15 maja 1909.

Lwów, dnia 8 kwietnia 1909.

Przełożęństwo izraelskiej gminy wyznaniowej.

L. 1143/09 (3759)

K o n k u r s .

Wskutek reskryptu Wydziału krajowego z dnia 12 maja 1908 L. 46.288 ogłasza się konkurs na posadę lekarza okręgowego w Maryampolu.

Do posady tej przywiązana jest roczna płaca 1200 kor. i roczny ryczałt na podróże 800 kor. Prócz tego może lekarz okręgowy otrzymać nadzór szpitalika SS. Miłosierdzia z rocznym wynagrodzeniem 200 kor.

Posada nadana zostanie prowizorycznie na rok jeden, po upływie którego nastąpić może stabilizacja.

Chcący uzyskać tę posadę musi oprócz dostatecznej fizycznej zdatności posiadać następujące warunki: 1) obywatelstwo austriackie, 2) dyplom doktora medycyny, 3) nieskazitelny charakter, 4) znajomość języków krajowych, 5) praktyka dwuletnia, 6) nieprzekroczony 40 rok życia.

Obowiązki lekarza okręgowego określają dotyczące ustawy krajowe i instrukcje Wydziału krajowego.

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego w Stanisławowie w terminie do 15 czerwca 1909.

Z Wydziału powiatowego.
Stanisławów, dnia 8 kwietnia 1909.

L. 2180/9 (3758)

K o n k u r s

celem obsadzenia opróżnionej posady adjunkta przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn w Stanisławowie, ewentualnie opróżnić się mogącej takiej posady przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie, z rangą i poborami XI. klasy rangi, wolnym pomieszkaniem w Zakładzie karnym w Stanisławowie, zaś dodatkiem na pomieszkowanie w kwocie 400 kor. rocznie w Zakładzie karnym we Lwowie, tudzież poborem ryczałtu za należytości deputatowe w kwocie 120 kor. rocznie.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe należycie udokumentowane do Ministerstwa sprawiedliwości wystosowane podania w drodze przepisanej do dnia 30 kwietnia 1909 na ręce c. k. prokuratora państwa w Stanisławowie jako komisara domowego Zakładu karnego i wykazać się dokładną znajomością języka niemieckiego, tudzież obydwu języków krajowych (polskiego i ruskiego) w mowie i piśmie, uzdolnieniem do służby zakładowej, ewentualnie świadectwem ze złożonego egzaminu przepisanego rozporządzeniem Ministerstwa sprawiedliwości z 12 stycznia 1889 Nr. 10 Dz. p. p.

Kandydaci stanu oficerskiego mają przedłożyć rewers zrządzenia się.

Wniezione podania o nadanie posady adjunkta przy Zakładzie karnym w Wisniezu na podstawie rozpisanej konkursu c. k. Nadprokuratury Państwa w Krakowie z dnia 27 stycznia 1909 są ważne także na posadę adjunkta przy Zakładzie karnym w Stanisławowie.

Z c. k. Nadprokuratury Państwa.
Lwów, dnia 18 kwietnia 1909.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. 1107/9 (1) (3633 3-3)

E d y k t .

Przeciw Schabsie Hauserowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Majera Ecksteina w Rzeszowie pozew o 2100 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano weksłowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Schabsy Hausera ustanawia się pana dr. Herzhafta adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Schabsę Hausera w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 13 kwietnia 1909.

L. cz. C. I. 103/9 (1) (3712 3-3)

E d y k t .

Przeciw Michałowi Komaryńcowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowem Siole przez Romana Komaryńca w Hnilicach pozew o zapłatę 510 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do ustnej rozprawy procesowej na dzień 27 kwietnia 1909 o godzinie 9 przed południem do tego sądu biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu ustanawia się pana Tymka Komaryńca w Hnilicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie swego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowe Siolo, dnia 6 kwietnia 1909.

L. cz. C. I. 160/9 (1) (3754 2-3)

E d y k t .

Przeciw Iwanowi Firyecz Ilka z Łopuszanki lechniowej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Turce przez Mikołaja Kryśia z Łopuszanki lechniowej pozew o 746 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do ustnej rozprawy na dzień 18 maja 1909 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie sali Nr. 14.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Dawida Berlsteina adw. w Turce, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Turka, dnia 10 marca 1909.

L. cz. C. I. 83,9 (1) (3771 1-3)

E d y k t .

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Janowi Burzańskiemu z Bóbrki którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bóbrce przez Abrahama Breitfelda z Bóbrki pozew o zapłacenie kwoty 240 kor. zpn.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono w tut. sądzie rozprawę na dzień 27 kwietnia 1909 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Jana Burzańskiego ustanawia się pana dr. Adolfa Rotfelda adwokata w Bóbrce kuratorem, który zastępować będzie Jana Burzańskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopokąd on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bóbrka, dnia 13 kwietnia 1909.

L. cz. C. I. 179/9 (1) (3755 1-3)

E d y k t .

Przeciw Ichnatowi Peckowiczowi z Jasionki masiowej którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Turce przez Iwana Słowicza z Jasionki masiowej pozew o zwrot 104 dolarów, lub zapłatę 520 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do ustnej rozprawy na dzień 18 maja 1909 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie sali Nr. 14.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Maksymiliana Landesa adwokata w Turce, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Turka, dnia 11 marca 1909.

L. cz. Cw. III. 1764/8 (6) (3677)

E d y k t .

Barbarze Pieprzycowej ostatnimi czasami zamieszkałej w Słomiogru w sprawie toczącej się przed c. k. sądem krajowym jako handl. w Krakowie przeciw Wiktorji Rosenberg o 260 kor. z pn., ma być doręczoną uchwała z dnia 18 lutego 1909 liczba czynności Cw. III. 1764/8 (3), którą dozwolono zajęcia wierzytelności trzeciego dłużnika.

Ponieważ wiadomo gdzie Barbara Pieprzycowa przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie pana dr. Izydora Schragera adwokata w Krakowie.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 1 kwietnia 1909.

Jarmarki na źrebce dla armii.

Ogłoszenie.**Program i warunki jarmarków na źrebce w roku 1909 dla komisji asenterunkowej remont Nr. 3 we Lwowie.****W miesiącu kwietniu:**

- 14. w Illischestach o 7 godzinie z rana.
- 15. w Itzkanach o 7 godzinie z rana.
- 15. w Alt-Fratautz o 3 godzinie po południu.
- 16. w Fereblesztach o 10 godzinie przed południem.
- 20. we Lwowie (ul. Zielona Nr. 55).

W miesiącu maju:

- 24. w Mościskach o 10 godzinie przy Urzędzie gminnym.
- 26. w Kurowicach o 9 godzinie obok folwarku hr. Połockiego.

W miesiącu czerwcu:

- 11. w Busku o 8 godzinie z rana obok folwarku hr. Badeniego.
- 11. w Firlejówce o 11 godzinie przed południem obok folwarku p. D. Schnella.
- 21. w Sokalu o 12 godzinie w południe na rynku.

W miesiącu lipcu:

- 3. i 4. w Ułazkowcach przed i po południu przy odbywającym się równocześnie jarmarku.

- 8. w Dornfeld o 9 godzinie przed południem.
- 8. w Falkenstein o 12 godzinie w południe.
- 10. w Żółkwi o 8 godzinie z rana na targowicy końskiej.
- 13. w Gródku Jagiellońskim o 10 godzinie przed południem na rynku.
- 14. w Stryju o 9 godzinie 30 minut przed południem przy dworcu kolejowym.
- 26. w Tarnopolu przy równoczesnym jarmarku.

Źrebce lepszej rasy krajowej przeznaczone są jako konie służbowe dla kawalerii i jako konie pociągowe dla artylerii i muszą:

- 1. mieć trzeci rok skończony.
- 2. wysokość najmniej 158 cm. dla koni pod wierzch, a 162 cm. dla koni cugowych.
- 3. ogony mają być naturalnej długości. Wykluczone od kupna są źrebce z ogonami obciętemi wyżej stawu skokowego.
- 4. pochodzenie przedstawionych źrebców ma być wykazane przez pedigree lub karty stanowienia.
- 5. cena zakupna stosuje się do wartości źrebca i wynosi od 600 kor. w górę.
- 6. ogiery są od zakupna wykluczone.

Celem umożliwienia sprzedaży przyehowka: z wykluczeniem pośredników także i tym hodowcom, którzy z powodu znacznej odległości swoich źrebców do wymienionych wyżej miejsc targowych dostawić nie mogą, odbędzie się ponadto zakupno źrebców ze stadnin w następujących miejscowościach:

W miesiącu kwietniu:

Karapeziu, Panka, Zurchozna, Horoschoutz, Klebanówka, Czerniłów mazowiecki, Eleonorówka, Poznanka hetmańska, Krzywe, Kołodziejówka.

W miesiącu maju:

Zagórze, Wierzbowczyk, Hnilcze, Horozanka, Toustobaby, Tadanie, Brzozdowce, Borynicze, Bełzec, Koniuszki, Staresioło, Murowanka, Kopyczyńce, Tłusteńkie, Czarnokońce, Mościska, Lipniki, Tułkowiec, Krasnolesie, Bołszowce.

W miesiącu czerwcu:

Nastasów, Rosochowaciec, Taurów, Bełzec, Ożydów, Laskowce, Romaszówka, Słobódka, Pauszówka, Dżuryn, Nizniów, Rodziałów, Myców, Nuszcze, Olejów, Trojca, Podhajczyki, Markowce, Leszczawa.

W miesiącu lipcu:

Mielnica, Czartanowce, Malczyce, Rozdół, Tyśmienica.

Przeznaczone na sprzedaż źrebce należy zgłosić kartą korespondencyjną w Komisji asenterunkowej remont Nr. 3 we Lwowie, która odwrotną pocztą zawiadomi, kiedy i dokąd źrebce mają być dostawione.

Lwów, dnia 15 kwietnia 1909.

Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

L. cz. C. XXII. 294/9 (1) (3787)

Edykt.

Przeciw Mozesowi Kirschnerowi którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez firmę J. Niblein et Sohn w Wiedniu pozew o 190 kor. 68 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 24 kwietnia 1909 o godzinie 11 rano sala 8 w c. k. sądzie pow. S. I. we Lwowie.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. dr. Benedykta Kofflera we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzezconej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. sąd powiatowy S. I., Oddz. XXII.
Lwów, dnia 19 kwietnia 1909.

L. cz. C. III. 47/9 (2) (3772)

Edykt.

Przeciw Janowi Wilczakowi synowi Jana którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Chrzanowie przez Annę z Wilczaków Klimową pozew o 233 kor. 33 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 14 maja 1909 o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Wilczaka ustanawia się pana Wojciecha Pawełę wójta w Gromcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Wilczaka w rzezconej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Chrzanów, dnia 30 marca 1909.

L. cz. C. II. 180/9 (1) (3773)

Edykt.

Przeciw Synodejowi Krokowi z Szklarek ad Szymbark którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Aleksandra Kroka ze Szklarek pozew o 340 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 30 kwietnia 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Synodeja Kroka ustanawia się pana dr. Franciszka Ksawerego Dziubeżyńskiego adwokata w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzezconej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 14 kwietnia 1909.

L. cz. C. XXII. 295/9 (1) (3786)

Edykt.

Przeciw Mozesowi Kirschnerowi którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez firmę Augenfeld et Zupnik w Wiedniu pozew o 515 kor. 20 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 24 kwietnia 1909, o godz. 11 rano sala 8 w c. k. sądzie pow. S. I. we Lwowie.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adwokata dr. Benedykta Kofflera we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzezconej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XXII.
Lwów, dnia 19 kwietnia 1909.

Edykt.

C. k. sąd obwodowy w Jasle zawiadania niewiadomego właściciela, iż w sprawie karnej przeciw Piotrowi Stygarowi z Jasła o zbrodnie oszustwa odebrano temuż kwotę 100 kor. rzekomo znalezionej w ubikacyach hotelu krakowskiego w Jasle.

Wzywa się odnośnego właściciela, aby w przeciągu roku od dnia trzeciego zamieszczenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ się zgłosił i swoje prawo własności do powyższej kwoty wykazał, gdyż po upływie tego terminu co z prawa wyniknie, zarządzeniem zostanie.

C. k. Sąd obwodowy.
Jasło, dnia 3 kwietnia 1909.

(3665 1—3)

Ogłoszenie.

Adwokat dr. Włodzimierz Szaraniewicz w Rawie zgłosił zamiar przesiedlenia się z Rawy do Żurawna. Adwokat dr. Józef Klein w Sokalu zamierza przesiedlić się nie do Birezy, lecz do Załoziec. Adwokat dr. Emanuel Jakubiczka przesiedlił się z Roźniatowa nie do Lwowa, lecz do Delatyna. Adwokat dr. Zygmunt Skowroński zmarł dnia 6 kwietnia 1909, a substytutem jego ustanowiono adwokata dr. Władysława Majewskiego we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 15 kwietnia 1909.

L. cz. C. II. 124/9 (1) (3823)

Edykt.

Przeciw Katarzynie z Chwałów Kumiegoskiej z Lubczy której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pilźnie przez Wojciecha Papiernika w Lubczy pozew o 340 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 27 kwietnia 1909 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. II.

Celem strzeżenia praw tejże ustanawia się pana dr. Wilhelma Gucwę adwokata w Pilźnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ją w rzezconej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pilzno, dnia 13 kwietnia 1909.

L. cz. C. I. 61/9 (1) (3830)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Ignacemu Gwizunowi wniesli Tomasz Kuleczycki jako opiekun małoletnich Antoniego, Franciszki i Maryi Gwizunów i Katarzyna Gwizun w Zubowie do tut. sądu pozew o ojcostwo i alimentacyę.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 6 maja 1909 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 5.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono pana dr. Zarzyckiego adwokata w Trembowli, na czas jego nieobecności.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Trembowla, dnia 1 marca 1909.

L. cz. C. 168/9 (3), C. 193/9 (4) (3814)

Przeciw nieobecnym 1) Bartłomiejowi Pomykałe, przedtem w Przewrotnem, 2) Wincentemu Badzie i Marcinowi Bijonowi przedtem w Nosówce, wniosło skargi powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Głogowie ad 1) o 600 kor. zpn., ad 2) o 510 kor. zpn.

Ustne rozprawy odbędą się ad 1) i 2) dnia 22 kwietnia 1909 o godzinie 8-30 rano, biuro Nr. 5.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych ad 1) i 2) kuratorem Wincenty Chłodnicki z Głogowa będzie zastępywał nieobecnym dopokąd się w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 16 kwietnia 1909.

L. cz. C. I. 136/9 (1) (3807)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Janków którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Franciszka Głowackiego pozew o 240 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 5 kwietnia 1909 przed poł. o godz. 8 w biurze Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adwokata dr. Jakóba Lauferra ze substytucją dr. Füllenbauma, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzezconej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bołszowce, dnia 2 kwietnia 1909.

Przeciw Annie Lubaś której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jasle przez Antoninę Lubaś pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 26 kwietnia 1909 o godzinie 10.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana dr. Wilusza, adwokata w Jasle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzezconej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jasło, dnia 14 kwietnia 1909.

Ч. сп. С. II. 60/9 (1) (3645)

Е д и к т.

Против Іванови Бойко синови Данила, котрого місце побути не в відоме, внесла Анна Бойко з дому Пітулей в ц. к. повітовім суді в Калуші позов о заплату 530 кор. з прин.

На підставі pozwu визначена вістала устна розправа на день 7 мая 1909, о годині 8 перед полуд. в тим суді, комната ч. III.

Для стереження прав Івана Бойко сина Данила установляе ся пана Тимка Пітулей, господаря у Калуші, куратором.

Тойже куратор буде Івана Бойка в згаданій справі на его неbezpieczeńсть і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або виминить повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.
Калуш, дня 6 цвітня 1909.

Spadki.

L. cz. A. V. 23/8 (3556 3—3)

W sprawie spadkowej po ś. p. Justynie Poroniuk z Poburzan wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Ilie Poroniuk, by do roku zgłosił się ze swemi prawami do tego spadku, gdyż inaczej zostanie przewód spadkowy przeprowadzony z jego kuratorem Romanem Poroniukem z Grabowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Busk, dnia 8 października 1908.

L. cz. A. VII. 236/7 (14) (3442 3—3)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Skolem podaje do wiadomości, że dnia 21 lutego 1907 zmarł w Hucie Korostowskiej zasypany lawiną śnieżną ś. p. Michał Winnicki bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do spadku po nim wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegobądź tytułu rościli sobie prawa do spadku, by w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu donieśli sądowi o swych prawach, wykazali tytuł prawdy dziedziczenia i złożyli oświadczenie do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zkreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą prawa swe do spadku, dla którego kuratorem ustanawia się adwokata dr. Spritzera w Skolem.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczenia do spadku w ustanowionym czasokresie, przypadnie nieobjęta część dziedzictwa względnie cały spadek c. k. skarbowi Państwa jako spadek bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Skole, dnia 25 listopada 1908.

L. cz. A. 20/8 (3705 1—3)

Edykt.

z wezwaniem nieznanym sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Haliezu zawiadania, że w dniu 20 października 1889 w Medusze zmarł Bartłomiej Jasiński bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługują prawa dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tegoż spadku, z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wniesli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego P. dr. Jan Lityński kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypada Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Halicz, dnia 30 kwietnia 1908.

L. cz. A. 107/9 (5) (3497 3-3)
Mikołaj Jarema zmarły 14 lutego 1909 w Janowie zmarł nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli. Wzywa się wszystkich roszcujących sobie prawo do spadku, by w ciągu roku od dnia niżej podanego zgłosili się z prawami do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem Andrzej Chmura ustanowiony został za kuratora spuścizny, przeprowadzony byłby z tymi, którzy oświadczą się dziedzicami.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Janów, dnia 16 marca 1909.

L. cz. A. VI. 15/9 (3) (3715 1-3)
E d y k t.
C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach podaje do wiadomości, że bł. p. Chawie Besen ur. Kozower zmarła dnia 13 listopada 1903 w Podhajcach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
Gdy miejsce pobytu ustawowych dziedziców Beili, Hindy i Herscha Besenów nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosili się w sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie przed spadkiem przeprowadzony zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem adw. dr. Rudolfem Schwagerem z Podhajec.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Podhajce, dnia 3 kwietnia 1909.

Firmy.

E. cz. Firm. 163/9 Stow. II. 289 (2975)
Protokołowanie firmy.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano firmę: Towarzystwo dyskontowe w Skałacie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: Disconto Gesellschaft in Skałat, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ z tem, że stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutów z daty Skałat dnia 20 lutego 1909.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, przemyśle i handlu za pomocą wysokiego kredytu wszystkich członków.
Dyrekcja składa się z członków: Eliasza Jawera syna Mojżesza, Benjamina Brücka i Leiby Sassa, których zastępcą wybrany został Leib Jawer.

Do ważności zobowiązania stowarzyszenia wobec osób trzecich potrzeba podpisu dwóch członków dyrekcji, taksamo do ważnego kreślenia firmy stowarzyszenia, która w ten sposób podpisuje, iż do firmy stowarzyszenia wypisanej lub stampilią wyciśniętej dołączają swe podpisy dwaj dyrektorowie.
Za zobowiązania stowarzyszenia odpowiadają wszyscy członkowie aż do dwukrotnej wysokości deklarowanego udziału.
Ogłoszenia stowarzyszenia uskuteczniąne będą w jednym z dzienników lwowskich.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 25 lutego 1909.

Kuratele.

L. cz. P. V. 26/9 (4) (3381 3-3)
E d y k t.
Jośła Sturma, krawca z Kołomyi uznano umysłowo chorym.
Kuratorem jego ustanowiono Mordka Sturma z Kołomyi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kołomyja, dnia 12 lutego 1909.

L. cz. L. 15/8 (6) P. 54/9 (6) (3434 3-3)
E d y k t.
Za chorą umysłowo uznano Annę Koltowską, służącą w Stanisławczyku.
Kuratorem jej ustanowiono Józefa Koltowskiego ze Stanisławczyka.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Łopatyn, dnia 12 marca 1909.

L. cz. P. 40/09 (5) (3393 3-3)
E d y k t.
Za marnotrawcę uznano Hrycia Tymków w Gwoźdźcu małym.
Kuratorem jego ustanowiono Dmytra Pauteluka Semena w Gwoźdźcu małym.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gwoździec, dnia 23 lutego 1909.

L. cz. L. 13/8 (2) P. 227/8 (1) (3504 1-3)
E d y k t.
Za umysłowo chorego uznano Marcina Deckera w Podrzeczu.

Kuratorem jego ustanowiono Bernarda Deckera w Podrzeczu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stary Sącz, dnia 20 listopada 1908.

L. cz. P. XI. 4/9 (3) (3479)
E d y k t.
Za umysłowo chorego uznano Michała Jankowskiego w Krakowie.
Kuratorem jego ustanowiono Jana Marka w Krakowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Kraków, dnia 29 marca 1909.

L. cz. P. III. 123/9 (3481)
Za marnotrawcą uznano Julię Łańcucką w Wygnance.
Kuratorem jej ustanowiono Tomasza Płecana w Wygnance.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Czortków, dnia 27 lutego 1909.

L. cz. L. X. 11/8 (8) (3540)
E d y k t.
Za umysłowo chorą uznano Florentynę Bińczycką w Krakowie.
Kuratorem jej ustanowiono Mikołaja Woronickiego w Krakowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XX.
Kraków, dnia 27 lutego 1909.

L. cz. L. I. 5/9 (4) (3590)
E d y k t.
Za umysłowo niedołężnego uznano Andrzeja Pańczyszyna w Remenowie.
Kuratorem jego ustanowiono Iwana Pańczyszyna syna Hawryły w Remenowie.
C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział I.
Lwów, dnia 29 marca 1909.

L. cz. L. 3/9 (5) P. 44/9 (5) (3646)
E d y k t.
Za marnotrawcę uznano Wojciecha Koczura w Krościenku.
Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Ciesielkę w Krościenku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krościenko, dnia 5 kwietnia 1909.

L. cz. P. V. 46/9 (5) (3496)
E d y k t.
Za marnotrawcę uznano Jurka Lewickiego syna Michała w Horodence.
Kuratorem jego ustanowiono Michała Lewickiego syna Fedora w Horodence.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Horodenka, dnia 3 marca 1909.

L. cz. L. II. 1/9 (5) (3490)
E d y k t.
Za marnotrawcę uznano Iwana Jaremczuka syna Józefa w Zawidowicach.
Kuratorem jego ustanowiono Stefana Jaremczuka syna Iwana w Zawidowicach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gródek Jag., dnia 22 lutego 1909.

L. cz. L. I. 20/8 (5) (3662)
E d y k t.
Za umysłowo chorego uznano Iwana Tkacza w Zapytowie.
Kuratorem jego ustanowiono Sawkę Tkacza w Zapytowie.
C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział I.
Lwów, dnia 24 stycznia 1909.

L. cz. L. II. 15/8 (5) (3702)
E d y k t.
Za marnotrawcę uznano Michała Handla w Hartfeldzie.
Kuratorem jego ustanowiono Jana Beckera w Hartfeldzie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gródek jag., dnia 25 stycznia 1909.

L. cz. L. 12/8 (3) P. 43/9 (3) (3647)
E d y k t.
Za chorego na umyśle uznano Jana Słowika w Szczawnicy niżniej.
Kuratorem jego ustanowiono Jan Piecyka w Szczawnicy niżniej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krościenko, dnia 1 kwietnia 1909.

L. cz. L. 3/9 (4) (3618)
E d y k t.
Józef Kasprzyk syn Michała z Makowisk uznany za marnotrawcę.
Kuratorem ustanowiony Jan Musiał z Makowisk.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żmigród, dnia 26 marca 1909.

Amortyzacje.

L. cz. T. 5/9 (2) (3418 1-3)
E d y k t.
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza książeczki wkładkowej Kasy oszczędności w Kołomyi na imię Chanci Horn wystawionej Nr. 20080 a na 799 kor. 74 hal. opiewającej, by do 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej rzeczoną książeczkę wkładkową w tut. sądzie zgłosił i przedłożył tem pewniej ileże po bezskutecznym upływie tego czasokresu książeczka ta za umorzoną i pozbawioną mocy prawnej będzie uznana.
Kołomyja, dnia 20 marca 1909.

L. cz. T. 22/9 (2) (3469 1-3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Dobezycach, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego wekslu z daty Dobezyce 25 maja 1908 na 550 kor. opiewającego, za trzy miesiące od daty płatnego przez Menkesa Mastbauma na własne zlecenie wystawionego i żyrowanego a przez Izraela Markusa Feuersteina i Nachmana Feuersteina akceptowanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w przeciągu 45 dni od ogłoszenia edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.
C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 16 marca 1909.

L. cz. T. 4/9 (1) (3601 1-3)
Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.
Wedle poświadczenia urzędu gminnego w Stopnicach szlacheckich Jan Strug urodzony w r. 1799 wydalł się z gminy w roku 1852 i od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął.
Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 u. c., przeto wdraża się na prośbę Adama Sliwy i innych postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu Stanisławowi Gałzińskiemu wiadomości o powyższym wymienionym.
Jana Struga wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposóbawiadomił o swem życiu.
Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 marca 1910 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 20 lutego 1909.

G. Zl. 22/9 (1) (3578 1-3)
Erteilung des Amortisationsverfahrens.
Über Antrag des Herrn Hugo Altschul in Prag, Teinhof 5, vertreten durch Herrn Dr. Richard Biehal, advokaten in Prag, Heuwagsplatz 26, wird das Verfahren behufs Amortisationsverfahrens des dem Antragsteller angeblich in Verlust gerathenen, von Frau Feige Tandler, Handelsfrau in Lemberg bezogenen und von derselben acceptierten Wechsels, de dato Lemberg, den 20 Februar 1909, lautend auf den Betrag per 430 Kr. in Worten vierhundert dreissig Kronen, fällig 2 Monate a dato ausgestellt auf eigene eingeleitet.
Der Inhaber obigen Wechsels wird aufgefordert, seine Rechte innerhalb 45 Tagen von Verfallstage des Wechsels d. h. vom 20 April 1909, gerechnet geltend zu machen, niedrigenfalls derselbe nach fruchtlosen Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt wurde.
K. k. Landes als Handelsgericht
Abteilung VII.
Lemberg, am 22 März 1909.

L. cz. T. 13/9 (2) (3675 1-3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Szymona Obrensteina w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli:
1. blankietu wekslowego opiewającego na kwotę 187 kor. płatnego 7 kwietnia 1909 zaopatrzonego podpisem Gustawa Markowetza, kierownika w browarze Götza Kraków Lubicz 17 jako akceptanta oraz Mateusza Schnatzkiego w Podgórzu ul. Nadwiślańska 18 jako wystawcy;
2. wekslu opiewającego na kwotę 187 kor. 75 hal. bez daty płatności, zaopatrzonego podpisem Mateusza Schnatzkiego jako akceptanta, oraz Arnolda Fallka jako wystawcy i żyranta;
3. wekslu opiewającego na kwotę 187 kor. 75 hal. płatnego 5 stycznia 1909 zaopatrzonego podpisem Mateusza Schnatzkiego

jako akceptanta i Arnolda Fallka w Podgórzu Rynek gł. Nr. 10 jako wystawcy i żyranta.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami co do wekslu ad 1. w ciągu 45 dni od dnia zapadłości wekslu, co do weksli ad 2. 3. w 45 dniach od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.
C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 2 marca 1909.

L. cz. Nc. IV. 434/9 (3554 1-3)
Na wniosek Katarzyny Makaryk z Turki wdraża się postępowanie dla amortyzacji książeczki wkładkowej Nr. 2504 powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Turce wystawionej na 400 kor. rzekomo zagubionej.
Posiadacza tej książeczki wkładkowej wzywa się do zgłoszenia swych roszczeń do do książki w ciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ pod zagrożeniem, że po upływie sześciu miesięcznego czasokresu nastąpi uznanie książki za umorzoną i pozbawioną znaczenia.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Turka, dnia 4 kwietnia 1909.

L. cz. T. 21/9 (2) (3468 1-3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Rebeki Fleischer w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego blankietu wekslowego wypełnionego sumą 400 kor. i podpisem akceptanta Izaaka Aschheima.

Posiadacza powyższego wekslu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od dnia ogłoszenia edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.
C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 16 marca 1909.

L. cz. T. 26/9 (1) (3788 1-3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Sary Ulrich, Rózi Mohr i Betti Selzer ze Lwowa wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo wnioskodawczyniom skradzionych książeczek wkładkowych gal. Kasy oszczędności Nr. 153.314 opiewającej na nazwisko Sary Ulrich i na kwotę 5000 kor. i Nr. 118.580 opiewającej na nazwisko „Betti Selcer“ i na kwotę 1000 koron.

Posiadacza powyższych książeczek wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 7 kwietnia 1909.

L. cz. T. 5/9 (1) (3377 1-3)
Na wniosek pana adw. dr. Koflera jako zawiadowcy masy konkursowej Banku dla handlu i przemysłu w Grzymałowie wdraża się amortyzację co do zagubionych trzech weksli a to:

1. weksel z daty Grzymałów 17 marca 1907 na kwotę 400 kor. opiewający, płatny dnia 17 maja 1907, podpisany przez Isaka Sameta jako wystawcę a przez Jakóba Perla jako akceptanta a in dorso zaopatrzony żyrami in biano, Isaka Sameta, Mosesa Nussenbauma i Banku dla handlu i przemysłu w Grzymałowie;

2. weksel z daty Grzymałów 11 czerwca 1907 na kwotę 300 kor. opiewający, płatny dnia 11 grudnia 1907 podpisany przez Isaka Sameta jako wystawcę a przez Wasyla Hładij i Ołeksy Tomeckiego jako akceptantów, in dorso zaopatrzony żyrami in biano Isaka Sameta, Mosesa Nussenbauma i Banku dla handlu i przemysłu w Grzymałowie;

3. weksel z daty Grzymałów 30 sierpnia 1907 na kwotę 600 kor. opiewający, płatny dnia 28 lutego 1908, również przez Isaka Sameta podpisany jako wystawcę a przez Zeidę Grossa i Abrahama Vogelbauma jako akceptantów, in dorso zaopatrzony żyrami in biano Isaka Sameta, Mosesa Nussenbauma i Banku dla handlu i przemysłu w Grzymałowie.

Posiadacza tych weksli wzywa się, by weksle te do 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu tego w „Gazecie Lwowskiej“ tutejszemu Sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym razie weksle te po bezskutecznym upływie czasu tego za nieważne uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 19 lutego 1909.

L. cz. Nr. V. 33/9 (4) (3561 1-3)
 Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
 Na wniosek Zygmunta Liniala wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego losu miasta Krakowa Nr. 57.197 o nominalnej wartości 20 zł. w. a.
 Posiadacza powyższego losu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.
 C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział V.
 Lwów, dnia 12 kwietnia 1909.

L. cz. T. 15/9 (2) (3579 1-3)
 Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
 Na wniosek p. Jakóba Reissa, kupca w Chołojowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej stowarzyszenia zarobkowego dla handlu, przemysłu i gospodarstwa w Sokalu Nr. 89 na zazwisko Jakóba Reissa wystawionej a w dniu 28 czerwca 1908 na kwotę 170 kor. opiewającej.
 Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojimi prawami w ciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po

upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.
 C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
 Lwów, dnia 30 marca 1909.
 Ч. сп. Т. 6/9 (2) (3636 1-3)
 Оголошена.
 Ц. к. Суд окружний в Тернополі відділ V. повідомляє отсім, що на жадане Танаса Блажкова з Хмелівки введеним вістає поступоване амортизаційне, що до книжки вкладкової виставленої через Товариство „Власна Поміч“ зареєстроване стоваришене господарске з обмеженою по-

рукою в Струсові, означеної числом 100 б датою Струсів 5 падолиста 1908 заосмотреної на імя Танаса Блажків і на квоту 100 корон гласної платної на оказителя.
 Взиває ся отже кожного хтоби сю книжочку вкладкову в своїх руках мав, щоби тож в протягу 6 місяців числячи від дня послідного оголошеня едикту тугейшому судови предложив в противнім случаю книжочка та зістане узнаною за позбавлену вського правного значеня.
 Ц. к. Суд окружний Відділ V.
 Тернопіль, дня 20 марта 1909.

L. cz. T. 7/9 (2) (3413 1-3)
 Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
 Na wniosek Stanisława Czerwińskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki udziałowej krakowskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu filii we Lwowie Nr. 1556 na imię Stanisława Czerwińskiego i na kwotę 1400 koron wedle wyjaśnienia zaś udzielonego przez rzeczono Towarzystwo na kwotę 1500 koron a obecnie wartość 1597 kor. przedstawiającej.
 Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojimi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.
 C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
 Lwów, dnia 19 lutego 1909.

L. cz. T. 16/9 (3) (3676 1-3)
 Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
 Na wniosek p. Amalii Goldzweig w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 262.921 na 100 kor. opiewającej, na imię Amalii Goldzweig wystawionej.
 Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojimi prawami w ciągu 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.
 C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
 Kraków, dnia 16 marca 1909.

L. cz. T. 78/8 (2) (3353 1-3)
 Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
 Na wniosek Ekspozytury c. k. Prokuratorji Skarbu w Krakowie imieniem fundacji mszalnej Antoniny Konopczanki przy kościele parafialnym w Modlnicy wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego wnioskodawcy rzekomo zaginionego a do wylosowania przeznaczanego 4 pre. listu zastawnego Banku krajowego S. II. Nr. 25.910 na 200 kor. zawinkulowanego na rzecz fundacji mszalnej Antoniny Konopczanki przy kościele parafialnym w Modlnicy należących do nich kuponów.
 Posiadacza powyższego papieru wartościowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojimi prawami w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego terminu uznany zostanie za nieistniejący.
 C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII.
 Lwów, dnia 8 stycznia 1909.

L. cz. T. 3/9 (3) (3378 1-3)
 Jan Woźny z Byczkowiec syn Maryi Woźnej a mąż Katarzyny z Lemiszków udał się dnia 7 marca 1908 w południe na brzeg rzeki Seret w Byczkowcach, a rozebrawszy odzienie i buty, rzucił się do rzeki Seret, z której właśnie lody ruszyły i tamże utonął.
 Ponieważ rzeka w owym miejscu była znacznie węższą, a nadto miejscami pokryta była lodem, przeto mimo usilnych starań nie zdołano odszukać jego zwłok.
 Gdy wobec tego należy przyjąć, że usta wowe domniemanie śmierci po myśli § 24 l. 3 u. c. nastąpi, przeto na wniosek jego braci Franciszka i Józefa Woźnych wdraża się postępowanie celem uznania Jana Woźnego za zmarłego i kuratorem dla zaginionego ustanawia się adwokata dr. Hołubowicza w Tarnopolu.
 Zarazem wzywa się każdego, ktoby miał jaką wiadomość o zaginionym, ażeby dał znać sądowi tutejszemu lub ustanowionemu powyżej kuratorowi. Jana Woźnego wzywa się, aby przed sądem tut. się jawił lub w inny sposób dał wiadomość o sobie.
 Po dniu 7 marca 1911 na ponowny wniosek i po wysłuchaniu kuratora rozstrzygnie sąd o uznaniu zaginionego za zmarłego.
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
 Tarnopol, dnia 13 marca 1909.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1908 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg		Do Lwowa		Pociąg		Ze Lwowa	
posp.	osob.	Na dworzec główny:		posp.	osob.	Z dworca głównego:	
przych. o g.				odch. o g.			
12:20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.		12:45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Koemyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasta, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.	
2:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mieleca, Jasta, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.		2:50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.	
—	5:40	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.		—	3:50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasta, Mieleca (p. Dębice), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimia, Koemyrzowa.	
—	5:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mieleca, Zakopanego, Jasta, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	5:33	do Winnik.	
—	7:10	z Rawy ruskiej, Sokala.		—	6:00	do Sambora, Sianek, Csap.	
—	7:20	z Podwoleczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.		—	6:10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.	
—	7:25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).		—	6:14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.	
—	7:29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.		—	6:20	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.	
—	8:00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.		—	6:58	do Jaworowa.	
—	8:07	z Ickan, Dorna Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.		—	7:30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.	
—	8:26	z Jaworowa.		8:25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasta (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.	
8:55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.		—	8:38	do Winnik, Kurowie.	
—	9:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	8:40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.	
—	10:20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.		—	9:05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasta, N. Sącza.	
—	10:30	z Sianek, Sambora.		—	9:35	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.	
—	11:43	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.		—	10:40	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.	
—	12:00	z Podwoleczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.		—	11:05	do Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	12:40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.		—	11:16	do Bełcza, Sokala, Lubaczowa.	
—	1:10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasto), Dynowa.		2:16	—	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.	
—	1:00	z Kurowie, Winnik.		—	2:33	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koemania.	
1:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).		—	2:25	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
—	2:00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasta, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.		—	2:40	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.	
2:05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koemania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.		—	2:45	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasta, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.	
2:15	—	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.		—	3:30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).	
—	3:50	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.		—	4:00	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.	
—	3:59	z Winnik.		—	4:25	do Winnik, Kurowie.	
—	4:50	z Bełcza, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.		—	6:03	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.	
—	5:00	z Jaworowa.		—	6:12	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.	
—	5:45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Koemyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mieleca (p. Dębice), Chyrowa (p. Przemyśl).		—	6:30	do Jaworowa.	
—	5:40	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.		—	6:42	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
—	5:57	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.		7:00	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).	
6:40	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.		—	7:10	do Rawy ruskiej, Sokala.	
8:40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Koemyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasta, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	7:35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).	
—	8:50	z Kurowie, Winnik.		—	7:45	do Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.	
—	9:10	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasta, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.		—	10:38	do Ickan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorna Watry, Suczawy.	
—	9:30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorna Watry, Suczawy.		—	10:45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasta, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.	
—	9:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Warszawy), Oświęcimia, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasta, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:16	do Podwoleczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	
—	10:30	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.		—	11:15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.	
—	11:00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.		—	11:25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.	

Pociągi lokalne.

Z Brzechowie codziennie 5:11 po południu.		Do Brzechowie w dnie powszednie 3:20 po południu, w niedziele i rz. kst. święta 2:01 po południu.		Do Rawy ruskiej 11:35 w nocy (każdej niedzieli).	
Na dworzec „Podzamecze“:		Z dworca „Podzamecze“:			
—	7:01	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.	—	5:47	Winnik.
—	7:51	Winnik.	—	6:55	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	11:40	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.	—	8:53	Winnik, Kurowie.
—	12:54	Kurowie, Winnik.	—	11:02	Podwoleczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2:00	—	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.	—	2:01	Winnik.
—	3:44	Winnik.	2:31	—	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	5:15	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.	—	4:41	Winnik, Kurowie.
—	8:34	Kurowie, Winnik.	—	8:08	Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10:12	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	—	11:32	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.
Na dworzec „Łyczaków“:		Z dworca „Łyczaków“:			
—	7:29	z Winnik.	—	6:05	do Winnik.
—	12:36	z Kurowie, Winnik.	—	9:12	do Winnik, Kurowie.
—	3:27	z Winnik.	—	2:19	do Winnik.
—	8:16	z Kurowie, Winnik.	—	5:00	do Winnik, Kurowie.

UWAGA: Pora nozna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasińskich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.



Wyborowa

Podróż Towarzyska

do Egiptu i Palestyny

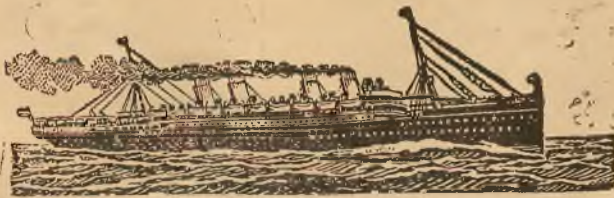
==== Zielone Świąta w Jerozolimie. ====

Program.

Odjazd ze Lwowa 18 maja 1909.
Czas trwania podróży 36 dni.

Ruta obejmuje:

Łwów — Budapeszt — Tryest — Brindisi — Aleksandryę — Port
Said — Jaffę — Jerozolimę — Bethleem — St. Johann — Je-
rycho — Jordan — Morze Martwe — Jaffę — Haifę — Górę
Karmel — Nazareth — Jaffę — Port Said — Kairo — Gizę —
Piramidy — Saharę — Aleksandryę — Messynę — Neapol —
Pompeję — Wezuwiusz — Rzym — Wenecję — Fiumę — Buda-
peszt — Łwów.



Cena
I. klasa
K. 1550

Cena
II. klasa
K. 1350

Za cenę powyższą otrzymuje każdy z uczestników:

1. Bilet jazdy koleją i okrętem od Lwowa do Lwowa I. względnie II. klasą.
2. Kompletnie utrzymanie (kuchnia wykwintna) począwszy od Tryestu przez całą podróż aż z powrotem do Wenecji.
3. Koszta wycieczek (według załączonego programu).
4. Powozy z dworców kolejowych do hoteli i z powrotem.
5. W miastach portowych przewóz do okrętów i z powrotem.
6. Ciceronowie podczas całej podróży.

Szczegółowy program wycieczki:

- | | | | |
|---------------------|--|---------------------|---|
| 1. Dzień 18 maja | Odjazd ze Lwowa rano 7:20. Przyjazd w Budapeszcie 9:55 wiecz. | 19. Dzień 5 czerwca | Przyjazd do Jaffy o godz. 6 rano, odjazd o 4 pop. |
| 2. " 19 " | Zwiedzenie Budapesztu, wieczorem odjazd o 8 godz. (dworzec kolei południowej). | 20. " 6 " | Przyjazd do Portu Said o godz. 5 rano. Wylądowanie. Wyjazd koleją o godz. 8:15. Przyjazd do Kaira pop. o godz. 1:25. Powozem do hotelu. Po południu przejażdżka okrężna po mieście. |
| 3. " 20 " | Przyjazd do Tryestu rano 9:25 odjazd okrętem o 12 w południe. | 21. " 7 " | Przed południem wycieczka do Gizę do Piramid i Sfinksu, po południu do Cytadeli i Grobu Mameluków. |
| 4. " 21 " | Przyjazd do Brindisi w południe 1:30. Zwiedzenie miasta. Odjazd o godz. 4 po południu. | 22. " 8 " | Wycieczka do Sahary, Memphis, (ruiny) Statuaty Ramzesa, grobów Apisa, Piramid Sahary. Obiad. Powrót do hotelu o godz. 7 wieczorem. |
| 5. " 22 " | Podróż morzem do Aleksandryi. | 23. " 9 " | Przed południem wycieczka do Heliopolis, po południu spacer przez miasto. |
| 6. " 23 " | | 24. " 10 " | Wyjazd z Kaira przed południem o godz. 9:30. Przyjazd do Aleksandryi o godz. 12:45 w południe. Wyjazd okrętem po południu o godz. 3. |
| 7. " 24 " | Przyjazd do Aleksandryi (5 rano). Jazda powozem na dworzec. Odjazd koleją 9 rano. Przyjazd do Port Said po południu 3:25, odjazd o 5 po południu. | 25. " 11 " | Podróż morską do Messyny. |
| 8. " 25 " | Przyjazd do Jaffy rano o 6. Wylądowanie. Obiad w hotelu. Odjazd z Jaffy koleją o godz. 2 po południu. Przyjazd do Jerozolimy o 6 wieczorem. | 26. " 12 " | |
| 9. " 26 " | | 27. " 13 " | Przyjazd do Messyny po południu o godz. 5 wyjazd o godz. 6. |
| 10. " 27 " | | 28. " 14 " | Przyjazd do Neapolu o godz. 10. Powozem do hotelu. Po południu wycieczka do Posilippy, wieczorem spacer po mieście. |
| 11. " 28 " | Pobyt w Jerozolimie. Wycieczki do Betleem, św. Jana, Jordanu, Jericha i Martwego Morza. Zwiedzanie osobliwości miasta i okolicy. | 29. " 15 " | Przed południem wycieczka do Pompei, po południu na Wezuwiusz. |
| 12. " 29 " | Góra Oliwna, Ogród Getseman, Meczet Omaru i t. d. | 30. " 16 " | Wyjazd z Neapolu o godz. 10 przed południem. Przyjazd do Rzymu po południu o godz. 2:25. |
| 13. " 30 " | | 31. " 17 " | Pobyt w Rzymie i zwiedzenie osobliwości miasta. |
| 14. " 31 " | | 32. " 18 " | 1. dzień: Przejażdżka po mieście. |
| 15. Dzień 1 czerwca | Odjazd z Jerozolimy koleją o godz. 7:30 rano, przyjazd do Jaffy w południe o 1. Obiad w hotelu. Odjazd okrętem o godz. 8 wieczorem. | 33. " 19 " | Audyencya u Papieża. |
| 16. " 2 " | Przyjazd do Haify o godz. 6 rano. Wylądowanie. Wypoczynek w hotelu. Przed południem wycieczka na górę Karmel. Po południu odjazd powozem o godz. 2, przyjazd do Nazaretu wieczorem o godz. 7. Wypoczynek w hotelu. | 34. " 20 " | |
| 17. " 3 " | Zwiedzenie osobliwości Nazaretu. Wyjazd powozem po południu o godz. 1. Przyjazd do Haify o godz. 7 wieczorem. | 35. " 21 " | Wyjazd z Rzymu po południu o godz. 2. |
| 18. " 4 " | Odjazd z Haify o godz. 12:30 w nocy. | 36. " 22 " | Przyjazd do Wenecji rano o godz. 5:10. Zwiedzenie osobliwości miasta. Przejażdżka okrężna po Wielkim Kanale. Wyjazd z Wenecji o 8 godz. wieczorem. |

Rozwiązanie wycieczki towarzyskiej.

Zgłoszenia.

Zgłoszenia do tej towarzyskiej wycieczki przyjmuje się tylko do 5 maja 1909. Równocześnie ze zgłoszeniem należy przesłać jako zaliczkę 100 koron do biura podróży Sokołowskiego, Pasaż Hausmana l. 9., resztę zaś należności do dnia 5 maja b. r. Do tej podróży konieczny jest paszport przeznaczony dla Egiptu i Palestyny. Paszport należy przesłać do 10 maja. Sprawę zawizowania paszportu załatwia biuro.

Jazda tam i z powrotem odbędzie się wspólnie i w zamkniętym kółku. Przytem nie przyjmuje się odpowiedzialności za ewentualne opóźnienia pociągów w czasie trwania podróży, jakoteż za zarządzone ewentualne kwarantanny.

Programami i bliższymi wyjaśnieniami służy najchętniej: Biuro podróży Stanisława Sokołowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana Nr. 9.

Do Nr. 15-go „BLUSZCZU“ dołączone zostało
ALBUM MÓD kwietniowe,

Z przyczyny wyczerpania całego nakładu BLUSZCZU za kwartał I-szy, prenumeratę przyjmuje się tylko od kwartału II-go, w którym BLUSZCZ rozpocznie druk najnowszej powieści KAZIMIERZA TETMAJERA p. t.:

PRENUMERATĘ przyjmują: Administracja BLUSZCZU w Warszawie, Nowy-Swiat 41, oraz wszystkie księgarnie, która wynosi kwartalnie: w Warszawie rb. 1.80, na prowincyjnie rb. 2.50. W Galicyi kor. 6, z przesyłką na prowincyjnie kor. 7. W W. Księstwie Poznańskim Mk. 3.60, z przesyłką na prowincyjnie Mk. 4.31. — Numery okazowe wysyła się gratis.

zawierające 120 rycin **NAJSWIEŻSZYCH FASONÓW** sukien, bluzek, palt, kapeluszy, bielizny damskiej i dla dzieci, **wielką tablicę krojów** z opisami, ułatwiającymi wykonanie robót w domu; rysunki robót ręcznych, oraz przepisy gospodarskie; rady i wskazówki, jak zachować świeżość i piękność ciała.

„**Rządy świata**“

oraz powieść Gracyi Deledda p. t. „SPRAWIEDLIWOŚĆ“, ułożoną z włoskiego przez Wile Zyndram-Kościałkowską. —

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1.80, 1.92, 2.—, 2.08 i 2.16 za pół klg. poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Ostatnie nowości

Nadzieje
świeży transport
najnowszych
lornetek



w dużym wyborze i najnowszymi wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.)

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy

Lwów, pl. Halicki 1. 1.

Nakładem c. k. Namiestnictwa wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi

WIĄZ

z W. Ks. Krakowskiem

na rok

1909

można nabyć w Ekspedycji „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego 1. 12, po cenie 7 kor., na prowincyjnie z przesyłką pocztową (za frachtem) 7 kor. 90 hal., dla c. k. Urzędów 7 kor. 20 hal. Szematyzmu za zaliczką nie wysyła się.

Kosiarki Cormicka, pługi, kultywatory, DOM DLA ZIEMIANY.

Rok 1909.

Rok XI.

NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedynie polskie pismo nutowe

poświęcone utworom fortepianowym, z dodatkiem literackim, wychodzi przy końcu miesiąca.

Na treść pisma w kwartale I. złożyły się następujące utwory: CHOPIN Fryderyk Dwa Polonezy w As i Ges dur (dotąd u nas nie wydane). Piotrowski M. „Cieniom F. Chopina“. Valse brillante. Poleski M. „Chwał Maciek“, mazur konkursowy. Jasińska L. Wspomnienie — Polka. Christiany A. Polka Mazurka. Berger R. „Połusa“. Wale. Lubiec P. Kontredanse Słowiańskie. Makomski E. Gawot-Eugenia. Skimborowicz H. ks. 2-ga Dumka i Jarno I. „Cesarzu, Cesarzu“ Pieśń Krysi z op. „Krysia Leśniczanka“.

Prenumerując „Nowości Muzyczne“ oszczędza się wydatku nabywania nut, których ceny są obecnie bardzo wysokie.

Cena rocznie: rb. 5, z przesyłką pocztową rb. 6, za granicą rb. 7. Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku. Zeszyt okazowy kop. 60.

Premia dla rocznych abonentów: a) bezpłatnie trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina z obrazu Ary-Scheffera i b) za pół ceny t. j. za rb. 1 kop. 50. „ABC“ Elementarna szkoła na fortepian prof. A. Różyckiego, op. 50.

Najnowsze to dzieło znanego pedagoga daje się świetnie zastosować przy nauce gry fortepianowej od samego początku, usuwając w zupełności potrzebę nabywania nut w ciągu roku. Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 30.

Adres redakcyi i administracyi: Warszawa, Krak.-Przed. 6, telefon 143-15.

AGENCYA DLA GALICYI WE LWOWIE

u Stanisława SOKOŁOWSKIEGO, Pasaż Hausmana 1. 9.

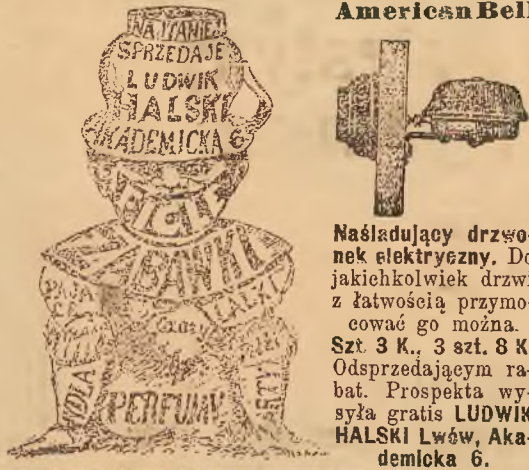
Obwieszczenie.

W myśl § 26 ustawy z dnia 15 listopada 1867 Dz. u. p. p. Nr. 134 się do powszechnej wiadomości, że zatwierdzone reskryptem c. k. Namiestnictwa „Stowarzyszenie czytelnia ruska“ w Żółtaniech rozwiązana została.

Żółtańce, 20 kwietnia 1909.

Jan Boziuk,
były prezes czytelnia.

American Bell



Naśladujący drzwonek elektryczny. Do jakichkolwiek drzwi z łatwością przymocować go można. Szt. 3 K., 3 szt. 8 K. Odsprzedajacym rabat. Prospektu wysyła gratis LUDWIK HALSKI Lwów, Akademicka 6.

Parowa fabryka

„JUNTA“

cegły, dachówek, rurek drenowych

w Sądowej Wiszni.

Doborowy materiał na składzie.

Gramofony oryg. Amerykańskie marki „COLUMBIA“

po cenach fabrycznych sprzedaje

JAKÓB KAHANE

Lwów, Sykstuska 12.

Cenniki i spis franco. Centralna zamiana płyt.

Bardzo ważne dla P. T. Cyklistów.

Wobec wielkiej konkurencji postanowiliśmy sprzedawać **Rewery** najlepszej marki tak nowe jakoteż używane, oraz wszelkie przybory kolarskie po nadzwyczaj niskich cenach. — Płaszcze od 6 kor., węże od 2 kor., siódła od 4 kor., acetyl. Latarki od 5 kor. i t. p. Wszelkie reperacje uskuteczniamy najdokładniej i najtaniej. Cenniki franco. Zlecenia z prowincyi odwrotnie.

JAKÓB KAHANE

Lwów,

ulica Sykstuska 12.

Przy końcu kwietnia wyjdzie z druku

KURYER KOLEJOWY

ważny od 1 maja b. r. ze znacznymi zmianami w rozkładzie jazdy, dla księgarń i trafik przyjmuje wcześniejsze zamówienia: Biuro dzienników, ogłoszeń i podróży

St. Sokołowskiego, Lwów, pasaż Hausmana 9.

L. 4638.

Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów p. Ferdynandowi Burzymowi kapitały pożyczkowe 2032 kor. 79 hal. i 7945 kor. 98 hal. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 2200 kor. i 8600 kor. na hipotece dóbr Las wierzchniański w powiecie kałuskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 30 czerwca 1909 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Ferdynanda Burzuma jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

We Lwowie, dnia 16 kwietnia 1909.

Sanatorium dla chorób wewnętrznych

pod klinicznym kierownictwem

Doc. Dr. M. Frankego

wraz

z Zakładem fizyko-hydro-terapeutycznym

pod kierownictwem

Dr. J. Woytkowskiego

(Dawny zakład KISELKI, ulica Kapielana 1. 8).

Do Sanatorium przyjmuje się w celach leczniczych i dyagnostycznych osoby, dotknięte schorzeniami przewodu pokarmowego (żołądka i jelit), narządu krążenia (serca i naczyń obwodowych), nerek, chorobami krwi (nieodkrowność pierwszo- i wtórzaną, białaczka prawdziwa i wrzeczka i t. d.) i przemiana materyi (diabetes mellitus i insipidus, skaza moczanowa, otyłość, axalurja, phosphaturia i t. d.).

Do zakładu fizyko-hydro-terapeutycznego (wodoleczniczego) prócz tego przyjmuje się chorych dotkniętych przedewszystkiem chorobami nerwowymi funkcjonalnymi (neurastenia, histeria, hypochondria, nerwice urazowe i t. d.).

Nie przyjmuje się bezwzględnie osób z gruźlicą, chorobami zakaźnymi i umysłowymi.

W zakładzie, urządzone według nowoczesnych wymogów, laboratoryum, tak mikroskopowe, jak i chemiczne dla badań moczu, krwi, treści żołądkowej i jelitowej, celem dokładnej kontroli przemiany materyi u chorych, przybywających w zakładzie.

Kuchnia dyetetyczna pod ścisłą kontrolą lekarza zakładowego.

Leczenie stosowane będzie środkami, wodę najnowszych sposobów leczniczych, przyjętych w chorobach wewnętrznych, względnie zasady ścisłej dyetetyki naukowej i terapii fizykalnej.

Prócz urządzeń do zwykłych zabiegów wodolecznicznych, zakład posiada kąpiele lecznicze wanienne i to: mineralne gazowe z CO₂ lub O₂ (mussujące kąpiele Sarassona t. Ozetbäder), mułowe, dalej kąpiele elektryczne świetlne i czterokomorowe, kąpiele parowe i suchem powietrzem, aparaty elektryczne do mięsienia (massage) i wibracyi, urządzenie do gimnastyki leczniczej i t. d.

Prócz tego, do zakładu fizyko-terapeutycznego, pod kierownictwem Dr. J. Woytkowskiego, przyjmuje się chorych, chcących się leczyć sposobem Dr. Lahmana (dyeta, kąpiele słoneczne, powietrzne i t. d.).

Z urządzeń zakładu fizyko-terapeutycznego (hydropatii, kąpiele elektrycznych, świetlnych, masażu i gimnastyki), korzystać mogą również chorzy przychodni, według wskazówek i pod opieką kierownika tegoż zakładu, Dr. Woytkowskiego.

Zakład przyjmuje chorych na pobyt, począwszy od dnia 1 maja b. r.

Na żądanie wysyła Zarząd prospekt, objaśniający o warunkach przyjęcia, kosztach leczenia i pobytu w Sanatorium.

Doc. Dr. M. Franke

Dr. J. Woytkowski

Lwów, ul. Wałowa 1. 29, I. p. Lwów, Sanatorium „Kiselki“.

Telefon 1124.

Telefon 932.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 31.913/IV.

(3335)

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie ma na sprzedaż większą ilość starych materiałów, a mianowicie starego żelaza, miedzi, mosiądzu, odpadków metalowych i t. p.

Szczegółowe wykazy na sprzedaż przeznaczonych starych materiałów, formularze ofertowe, tudzież bliższe warunki sprzedaży wydaje na żądanie interesantów oddział maszynowy c. k. Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie.

Oferty zaopatrzone na kopercie napisem: „Oferta na stare materiały“ mają być wniesione do c. k. Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie najpóźniej do 15 maja b. r. do godziny 12 w południe.

Kraków, dnia 17 kwietnia 1909.